№ 17 i 18 (35 i 36) Krasny Staw, dnia 1 listopada 1922 r. Rok II.

PRENUMERATA:
Rocznie Mk. 1920 f. —
Półrocznie „ 960 „ —
Kwartalnie „ 480 „ —
Miesięcznie „ 160 „ —
Numer pojed. Mk. 80—

ZIEMIA KRASNOSTAWSKA

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz petitowy lub jego miejsce na przedostatniej stronie 50 Mk. na ostatniej 60 Mk.

Organ samorządowo-społeczny Sejmiku Krasnystawskiego.

WYCHODZI 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA

Adres Redakcji i Administracji: Krasny Staw, Sejmik Powiatowy. (telefon własny).

Wybory do Sejmu.

Obecny Sejm Ustawodawczy na posiedzeniu z dnia 28 lipca r. b. uchwalił w ostatecznem głosowaniu Ustawy o ordynacjach wyborczych do przyszłego Sejmu i Senatu.

Na tymże posiedzeniu uchwalono, że wybory mają się odbyć 5 listopada r. b. do Sejmu i 12 listopada do Senatu.

Znaczy to, że obecny Sejm Konstytucyjny ma się rozwiązać a na jego miejsce przyjdzie nowy, w którym będą zasiadali posłowie nowowybrani.

Liczymy więc już teraz okres przedwyborczy, wiele nas czeka nowin, nasłuchamy się wieców i nawoływań stronnictw politycznych, które będą starały się jednać sobie wyboców, ażeby módz przeprowadzić najwięcej posłów.

Bo też i chwila ta jest najważniejsza: od tego, jacy ludzie będą wybrani do nowego Sejmu wiele będzie zależeć—losy całego Pastwa a co za tem idzie i szczęście obywateli.

Winniśmy się godnie do tego przysposobić, a przedewszystkiem każdy z nas niechaj pozna, jak to się przeprowadzają wybory, by zastosować się do tego, a w stosownej chwili iść do urny wyborczej i oddać swój głos.

Obowiązkiem każdego obywatela jest o tem wiedzieć. Wszystkie przepisy podawane będą do publicznej wiadomości — trzeba tylko patrjotyzmu, by dokładnie się z nimi zapoznać i raz na pięć lat godnie czyn obywatelski spełnić.

Przepisy wybierania do Sejmu opierają się na Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r., która głosi:

1) art. II. Sejm składa się z posłów, wybranych na lat pięć, licząc od dnia otwarcia Sejmu, w głosowaniu powszechnem, tajnem, bezpośredniem i stosunkowem.

2) art. 12. Prawo wybierania ma każdy obywatel polski bez różnicy płci, który w, dniu ogłoszeniu wyborów ukończył lat 21, używa w pełni praw cywilnych i zamieszkuje w okręgu wyborczym przynajmniej od przedednia ogłoszenia wyborów w „Dzienniku Ustaw."

Prawo głosowania może być wykonane tylko osobiście. Wojskowi w służbie czynnej nie mają prawa głosowania.

3) art. 12. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania do Sejmu, nie wyjmując wojskowych w służbie czynnej, niezależnie od miejsca zamieszkania, o ile skończył lat 25.

4) art. 14. Nie mogą korzystać z prawa wyborczego obywatele, skazani za przestępstwa, które określi ordynacja wyborcza, jako pociągające za sobą czasową lub stałą utratę prawa wybierania, wybieralności, a także piastowania mandatu poselskiego.

5) art. 19. Sejm sprawdza ważność wyborów niezaprotestowanych. O ważności wyborów zaprotesto wanych rozstrzyga Sąd Najwyższy.

6) art. 20. Posłowie są przedstawicielami całego narodu i nie są krępowani żadnemi instrukcjami wyborców.

Tak więc na podstawie Konstytucji wypracowana została Ordynacja Wyborcza, o której bedzie się jeszcze wiele mówiło, pisało i publikowało.

Z całego Państwa ma być wybranych 444 posłów i 111 Senatorów, tak że jeden poseł wypada na

„MILJONÓWKA" 12/8 № 1.464.169, 19/8 № 1.342.115, 26/8 № 3.992.204, 2/9 № 467.699, 9/9 № 1.580.126, 16/9 № 1.263.103, 30/9 № 0.849.137, 7/10 № 4.080.009.

przeszło 60 tysięcy ludności, a Senator na 240 tys.

Państwo podzielone będzie na okręgi, nasz powiat połączony będzie z Janowskim i Hrubieszowskim i te trzy powiaty mają wspólnie wybierać 5 posłów.

Do Senatu zaś wybierać będzie ludność Województw. Nasze Województwo Lubelskie ma wybrać 7 Senatorów.

Do głosowania powiat podzielony będzie na obwody, tak żeby nie było więcej jak 3000 mieszkańców i żeby wyborca nie miał dalej do lokalu wyborczego jak 6 wiorst.

Kierować wyborami będą Komisarze wyborczy, którzy będą w każdym powiecie. W gminach będą Komisje obwodowe.

Wszystko to zarządzono w tym celu ażeby wybory przeszły sprawiedliwie i każdy został należycie poinformowany o tem, czego nie wie w sprawie wyborów.

Aparat cały jest już zgóry upatrzony, wszystko pójdzie w ruch, jak tylko ukaże się dekret zarządzający wybory.

Wszystko inne zależy od samych mieszkańców. Każdy obywatel i obywatelka musi dopilnować, ażeby ich w liście głosujących nie pominięto, a w dniu głosowania przybyć i złożyć głos na tę listę, którą mu już własne sumienie podyktuje.

Bronisław Szymański.

Z Wydziału Powiatowego.

Wydział Powiatowy na posiedzeniach w dniu 19 25/VIII, 2, 9, 16, 23 i 30/IX, oraz 7/X r. b. załatwił między innemi następujące sprawy:

Przygotował referaty, sprawozdania i wnioski na posiedzenie Sejmiku powiatowego, które odbyło się dnia 26 sierpnia r. b. Powzięte uczwały na posiedzeniu Sejmiku uwidocznione są w protokule posiedzenia Sejmiku zamieszczonym w niniejszym numerze „Ziemi" str. 5, 6, 7 i 8.

W sprawie zawarcia kontraktu dzierżawnego na wydzieloną 60-cio morgową parcelę z majątku „Starostwo" dla użytku szkoły rojniczej delegowano do Urzędu Wojewódzkiego członka Wydziału Powiatowego p. Jana Borysa i członka Pow. Komisji Rolnej p. Dyr. Domosławskiego. Kontrakt został zawarty w dniu 15-go września r. b.

Zgodnie z zezwoleniem Urzędu Wojewódzkiego Wydział Powiatowy postanowił wystąpić z wnioskiem na najbliższem posiedzeniu Sejmiku o wprowadzenie w życie podwyższonej składki gruntowej, któraby umożliwiła wyrównanie luk budżetowych, spowodowanych uchyleniem i zredukowaniem przez władze nadzorcze niektórych pozycyj dochodowych.

Rozpatrzono projekt trakcji elektrycznej i budowy drogi przez firmę „Autram" przyczem zadecydowano że uskutecznienie wypłaty należności za projekt może nastąpić po uprzedniem uzupełnieniu i skorygowaniu wykazanych w projekcie usterek.

Przepisy budowlane z czasów administracji ro-j syjskiej zawarte w artykule 235—242 a obejmujące w tutejszym powiecie osady: Izbicę, Tarnogórę, Turobin i Żółkiewkę postanowiono rozciągnąć na osady Wysokie, Gorzków i Kraśniczyn. W tym też celu wystąpiono z odnośnym wnioskiem do Okręgowe Dyrekcji Robót Publicznych.

Po myśli wniosku Oddziału P. D. U. W. w Za-

JAN OLESIUK.

ZARYS ROZWOJU STOWARZYSZEŃ SPOŻYWCZYCH

w b. Kongresówce.

8)

IV.

Po zjeździe rozwija ruchliwą działalność utworzone przy Towarzystwie Kooperatystów Biuro Informacyjne stowarzyszeń spożywczych. Działalność jego jest dwojaka: 1) agitatorsko-wychowawcza t. j. udzielanie porad przy zakładaniu nowych stowarzyszeń, udoskonalanie ich gospodarki i rachunkowości oraz krzewienie idei spółdzielczej, i 2) handlowa t. j. jednoczenie stowarzyszeń dla wspólnych zakupów i czynienie przygotowań do utworzenia w Warszawie hurtowni centralnej. Rozpoczynając swą działalność w styczniu r. 1909, biuro rozesłało odezwę do wszystkich stowarzyszeń w kraju, ażeby do biura przystępowały. Na 670 spółek tylko 118 odpowiedziało przychylnie, a liczba ta wzrastała bardzo powoli w r. 1910 wynosi 139. Celem popularyzowania projektu utworzenia, w myśl uchwały zjazdu, związku stowarzyszeń spożywczych, biuro urządza cały szereg konferencji. Dla ułatwienia Królestwo podzielone jest na 20 okręgów spółdzielczych. Konferencje odbywają się w mieście lub osadzie znaczniejszej każdego okręgu, zjeżdżają się na nie przedstawiciele okolicznych spółek i wybierają pełnomocników. W dniu 8 czerwca r. 1910, wybrani na konferencjach pełnomocnicy, zbierają się w Warszawie dla rozpatrzenia i zatwierdzenia projektu ustawy związku, opracowanego przez biuro. Projekt ten po rozpatrzeniu zostaje przesłany właściwym władzom do zatwierdzenia. Wychowawcza strona działalności biura przejawia się w udzielaniu stowarzyszeniom porad i wskazówek. Listów z rozmaitemi zapytaniami do maja r. 1910 otrzymało biuro 2225 i wysłało na nie 1906 odpowiedzi, prócz tego udzielono z górą 600 porad ustnych.[1]) Ponadto sekretarze biura wyjeżdżają na lustrację stowarzyszeń. Lustracji takich dokonano około 200. Wykazują one, że w spółkach naszych niewiele się na lepsze zmieniło. Jako główny zarzut wysuwają lustratorzy zbyt spekulacyjny charakter stowarzyszeń, a jednocześnie zaniedbanie strony ideowej. Dążeniem zarządów jest wyszukać jaknajtańsze źródła zakupów, które w skutek tego nie zawsze są najlepsze i powiększyć obroty, drogą sprzedaży na kredyt i nie członkom, aby dać stowarzyszonym w końcu roku możliwie wysoką dywidendę. Lustratorzy robią z tego powodu słuszną uwagę, że „kooperatywa czysto spekulacyjna jest najlichszem przedsiębiorstwem handlowem". Sam zysk materjalny nie jest zdolny spoić członków, ani rozentuzjazmować zarządu." Ujawniono również znaczne braki w organizacji spółek. Wobec małego wyrobienia i braku poczucia obowiązku stowarzyszonych w wielu kooperatywach cała praca ciąży na barkach jednego tylko członka zarządu. Wogóle większe spółki coraz bardziej odczuwają potrzebę powierzenia prowadzenia administracji i rachunkowości osobom płatnym, gdyż członkowie zarządów obarczeni własną pracą zawodową nie mogą dostatecznej ilości pracy spółce poświęcić. Mówiąc o pracy instruktorskiej biura informacyjnego, należy

1) Wszystkie dane, dotyczące działalności biura wzięte są z jego sprawozdania na 2-im Zjeździe Stżwarzyszeń spóżywczych. „Społem r. 1910."

mościu Wydział Powiatowy postanowił nieruchomości szpitalne w Żółkiewce ubezpieczyć do wysokości 5 miljonów marek.

Helenie Podgórskiej, zgłaszającej się o wypłacenie jej przyznanego uchwałą Wydziału Powiatowego z dnia 20/V r. b. stypendjum w kwocie 16.000 mk. z którego wówczas z przyczyn od siebie niezależnych nie skorzystała, Wydział Powiatowy postanowił wypłacić powyższe stypendjum petentowy na warunkach określonych statutem stypendjalnym.

Przyjęto do wiadomości i akceptowano przekroczenia budżetowe na dzień 1.X r. b. Przekroczenia powyższe dzielą się na uzasadnione odnośnemi uchwałami Sejmiku Powiatowego a mianowicie wydatki osobowe 2.517.006,20 mk. i dodatek reprez. dla Przewodniczącego Wydziału 205.428 mk. oraz na nieuzasadnione uchwałami Sejmiku, jak wydatki rzeczowe 305.490 mk. dyety i zwrot kosztów podróży (częściowo uzasadnione) 151.448 mk. Powyższe przekroczenia będą uwzględnione w mającym być preliminowanym budżecie dodatkowym.

Wobec zbliżającego się terminu płatności krótkoterminowej pożyczki w kwocie 5 miljonów marak, uzyskanej w Polskim Banku Handlowym w Warszawie Wydział Powiatowy postanowił zwrócić się z prośbą do Banku o trzechmiesięczną prolongatę terminu płatności, motywując swą prośbę brakiem odpowiedniej gotówki, użytej dla pokrycia kosztów poczynań budowlanych.

W sprawach personalnych uchwalono na miejsce zwolnionego na własną prośbę p. W. Piwowarskiego na razie nie przyjmować nikogo, a pełnienie funkcji zwolnionego uskuteczniać własnemi siłami przy odpowiedniem przesunięciu zainteresowanych pracowników do wyższych kategorji płacy.

Oświadczenie.

Uchwałą swą z dnia 16 kwietnia 1921 r. Wydz. Powiatowy powołał nas do Komitetu redakcyjnego „Ziemi Krasnostawskiej".

Przez czas półtoraroczny redagowania czasopisma zajmowaliśmy stanowisko tylko samorządowców chcących idee samorządowe wszczepić w społeczeństwo, gdyż wierzymy, że szeroki samorząd i współudział obywatelskich czynników w rozbudowie państwowej jest jedyną gwarancją utrzymania odzyskanej niepodległości.

Zdala od waśni wszelkich stronnictw politycznych, oświetlaliśmy i poddawali częstokroć krytyce wszelkie zjawiska społeczne, objawiające się na terenie tutejszego powiatu.

Uchwały ostatniego Sejmiku wypływające z pewnego partyjnictwa politycznego zdaniem naszym podlegały na łamach Ziemi krytyce, jako niezgodne z naszym pojęciem o dobrej i prawidłowej gospodarce samorządowej powiatu.

Ponieważ większość Wydziału Powiatowego zastrzegła się przeciwko poddawaniu krytyce uchwał Sejmiku, przeto uważajac, że dalsze pozostawanie nasze w Komitecie redakcyjnym byłoby utrudnionem, postanowiliśmy z dniem dzisiejszym wystąpić z Komitetu redakcyjnego „Ziemi Krasnostawskiej".

Stanisław Gliszczyński.

Dr. Z. Domański (Civis)

---

zaznaczyć, ze licząc się z ogólnym ustępieniem gorączki tworzenia nowych stowarzyszeń, zajęło się ono przedewszystkiem uporządkowaniem spółek, już istniejących.

Działalność wydawnicza biura przedstawia się skromnie. Ogranicza się ona do kilku podręczników handlowych, specjalnie dla celów spółek spożywczych napisanych.

Druga część działalności biura jest czysto handlowa. Biuro zawiera umowy z rozmaitemi firmami co do warunków, na jakich stowarzyszenia zakupy robić będą mogły. Liczba zamówień za pośrednictwem Biura uskutecznianych stale wzrasta, —z początku wynosi średnio 112 miesięcznie, a w r. 1910 już 346. Obrót za 9 miesięcy r. 1909 wynosi 177000 rb., za pierwsze półrocze r. 1910 około 400000 rb.

W początkach czerwca r. 1910 odbył się w Warszawie drugi Zjazd stowarzyszeń spożywczych, urządzony staraniem Towarzystwa Kooperatystów. Pod względem ilości reprezentowanych spółek zjazd ten ustępuje miejsca pierwszemu. Obesłało go tylko 147 stowarzyszeń ze 136 miejscowości, delegatów było 261. Prócz kilku uchwał z zakresu praktyki kooperacyjnej, wypowiąda się zjazd i w kilku sprawach natury ogólniejszej. Mianowicie, między innemi uznaje on potrzebę zakładania kursów specjalnych dla kształcenia przyszłych pracowników w kooperatywach. Projektuje więc urządzenie kursów dla gospodarzy-buchalterów i sklepowych-ekspedjentów. Wypowiada się również zjazd za tem, żeby Biuro informacyjny. ewentualnie przyszła hurtownia uwzględniały prze zakupach przedewszystkiem spółdzielcze zakłady wytwórcze. Potwierdza także uchwałę zjazdu pierwszego skierowaną przeciwko sprzedaży towarów na kredyt

Drugi Zjazd stowarzyszeń spożywczych w kraju ma odmienny od pierwszego charakter. Pierwszy mia, głównie na celu poznanie się wzajemne i policzenie, Chciano się przekonać o stanie stowarzyszeń spożywczych u nas, a rezultatem obrad było wytknięcie drogi, jaką w pracy nad umocnieniem przyszłości stowarzyszeń należy obrać. Na drugim radzą już o ulepszaniu i prostowaniu tej tej drogi.

Pomimo, że ruch w kierunku zakładania spółek trochę osłabł liczba ich ciągle się powiększa. Petersburski Oddział Komitetu dla spraw stowarzyszeń spółdzielczych, na zasadzie danych, dostarczonych mu przez Gubernatorów, oblicza, że w Królestwie Polskiem na 1 stycznia 1910 r. było 731 stowarzyszeń spożywczych, z czego 151 powstało w r. 1909. Przy podziale na gubernje liczba stowarzyszeń tak się przedstawia:

	Ogólna liczba.	Powstało w r. 1902.
Piotrkowska	164	36
Warszawska	136	22
Lubelska	110	23
Łomżyńska	107	11
Kaliska	47	5
Kielecka	44	15
Radomska	40	8
Siedlecka	40	19
Płocka	31	10
Suwalska	12	2

Wreszcie nadchodzi r. 1911, który jest epokową datą w historji polskich stowarzyszeń spożywczych. W roku tym urzeczywistniono oba dezyderaty pierwszego zjazdu: powstaje związek i hurtownia. W d.

Dzień Związku Młodzieży Wiejskiej Województwa Lubelskiego.

Doroczny Zjazd Sprawozdawczy, który odbył się 10 czerwca r. b., wykazał jak wielki krok naprzód zrobiła w swym rozwoju nasza organizacja. Potężnie rozrosła się liczbowo, bo sięga liczby 200 kół, grupujących w sobie przeszło 6.000 członków i członkiń, w pracy kulturalno-oświatowej, stale postępując naprzód. Coraz więcej widać ludzi z inicjatywą, coraz więcej elementu ideowego. Tam, gdzie istnieje Koło Młodzieży Wiejskiej, tam zmienia się na lepsze życie młodzieży z całej wioski, a nawet i starszych.

Rezultatami pracy i wartością swych ludzi organizacja dała się już poznać społeczeństwu. Żywo interesują się jej życiem i pracą Sejmiki, idąc często z wydatną pomocą moralną i materjalną w postaci subsydjów na utrzymanie stałych instruktorów dla prac w Kołach Młodzieży.

Dziś widać, że to nie jest już tylko organizacja stawiająca sobie te, lub inne cele, posiadająca mniejszą lub większą ilość członków — to potężny ruch, to stopniowe, ale systematyczne ujawnianie się sił twórczych, wartości niespożytych, które w chłopie polskim tkwią.

Lecz trzeba im stworzyć warunki wszechstronnego rozwoju, trzeba im zapewnić możność ciągłej pracy nad sobą, trzeba przysporzyć ludzi wyrobionych organistycznie i wewnętrznie, aby mogli sprostać wysokim wymaganiom, stawianym przez życie młodzieży.

W tym też celu Zarząd Wojewódzki urządza 3 kursy Instruktorskie dla Kierowników Kół Młodzieży Wiejskiej.

W roku ubiegłym był jeden, dziś już to nie wystarcza.

Dla powiatów południowych będzie kurs w Hrubieszowie, w Lublinie dla powiatów w środku Województwa położonych, oraz w Siedlcach, dla powiatów północnych.

W listopadzie będzie kurs higieny dla dziewcząt, a w okresie zimowym w 2-ch powiatach, wędrowne kursy strażackie.

Jest to minimum pomocy w pracy Kół Młodzieży, które Wojew. Związek w roku bieżącym dać powinien. Lecz, aby zamiary powyższe można było zrealizować, potrzebne są pieniądze, których brak, każda organizacja Młodzieży dotkliwie odczuwa.

To też postanowiono urządzić 15 października r.b. „Dzień Związku", z którego zyski przeznaczone będą na powyższe cele. Przedstawienia amatorskie, popisy sportowe lub strażackie, zabawy, loterje, pogadanki, odczyty, oraz sprzedaż „Znaczka", wykonanego dla całego Województwa — oto najogólniejszy program „Dnia Związku" w Kole.

Chcemy zdobyć pieniądze ale własną pracą.

Wierzymy mocno, że społeczeństwo doceniając wartość i trwałość naszych wysiłków poprze je.

Niech więc wypełnią się sale odczytowe i teatrzyki amatorskie, niech zaroją się błonia wioskowe, gdzie będą się popisywali kółkowicze, niech „Znaczek" będzie rozchwytywany.

---

18 stycznia zostaje zatwierdzona ustawa związku stowerzyszeń spożywczych. Odrazu zapisuje się do związku 178 stowarzyszeń, liczączzch 21618 członków. Otwarcie działalności związku i hurtowni następuje 1 października. Pierwszego dnia ma hurtownia 60 zamówień.

Celem Związku stowarzyszeń spożywczych,— mówi § 1 jego ustawy, „jest przeprowadzenie zasady uczciwości i porządku w wymianie i produkcji artykułów spożywczych, a to przez:

a) jednoczenie stowarzyszeń i udoskonalanie ich działalności, skierowanej ku pomyślnemu urzeczywistnieniu ich zadań,

b) dostarczanie stowarzyszeniom spożywczym towarów, wchodzących w zakres ich opercaji, po cenach hurtowych, oraz różnych udogodnień, opartych na wspólnej ich działalności."

Członkami związku mogą być tylko stowarzyszenia spożywcze w Królestwie, pojedyńcze osoby należeć do związku nie mogą. Każde stowarzyszenie związkowe obowiązane jest wziąć udział w stosunku 5 rb. od każdego członka, z czego 1/5 powinna być wpłacona odrazu. Reszta należności za udział może być uzupełniana z należnych stowarzyszeniu procentów od udziału i dywidendy od zakupów. Prócz udziału, stowarzyszenia winny opłacać na rzecz związku składkę roczną na pokrycie wydatków, związanych z jego instruktorsko - rewizyjną działalnością. Składka ta dla małych stowarzyszeń wynosi 15 rb. rocznie, dla mających ponad 15.600 rb. obrotu, po rublu od każdego tysiąca. Jeżeli dochody związku zwiększą się tak, że wystarczą na pokrycie wszystkich wydatków. to składka ta zostanie zniesiona. Inne obowiązki stowarzyszeń, przystępujących do związku, są następujące: potrzeby swoje powinna spółka zaspakajać za pośrednictwem związku, corocznie ma ona przedstawiać sprawozdanie ze swej działalności, jak również wszystkie swoje książki i dokumenty na żądanie dyrektorów lub osób do tego przez radę nadzorczą upoważnionych pokazywać, oraz zawiadamiać związek o każdej zmianie ustawy i składu zarządu stowarzyszenia. Wreszcie stowarzyszenie musi się stosować do wszystkich uchwał zebrania pełnomocników. Zebrania te są kierowniczym organem związku. Składają się one z pełnomocników, wyznaczonych przez każde stowarzyszenie związkowe w ilości 2—5, zależnie od wysokości rocznego obrotu. Władzę wykonawczą stanowią dyrektorzy, wybrani na zebraniu pełnomocników: obowiązkiem ich jest bezpośrednie zarządzanie wszystkiemi sprawami związku. Nad prawidłowością prowadzenia interesów przez dyrektorów czuwa rada nadzorcza.

Pierwsze organizacyjne zebranie pełnomocników związku odbyło się w dn. 10 czerwca 1911 r. Postaowiouo na niem zamknąć działalność Biura Informacyjnego oraz wybrano władze związkowe. Zebrania pełnomocników odbywają się co rok. W r. 1912 postanawiają pełnomocnicy otworzyć filję hurtowni w Dąbrowie Górniczej dla spółek Zagłębia, która zaczyna funkcjonować dopiero od sierpnia roku następnego. W październiku r. 1913 przenosi związek biura swoje i składy już do własnej siedziby, zbudowanej w Mokotowie kosztem 100 tys. rubli.

(D. c. n.)

Życie samorządowe powiatu.

(Wiadomości celem zaznajomienia z bieżącą działalnością Sejmiku, Wydziału Powiatowego, Rady miejskiej i gminnych).

Stosownie do art. 32 Dekretu o Ordynacji Powiatowej z d. 4 lutego 1919 r. (Dz. Praw. Nr. 12 poz. 141) podaje się do wiadomości publicznej

Protokół Nr. XIX.

(nadzwyczajnego) posiedzenia Sejmiku Powiatowego w Krasnymstawie w dniu 26 sierpnia 1922 r.

Obecni: Starosta Wacław Krzyżanowski, przewodniczący, Członkowie: Wiktor Hendigery i Stanisław Laskowski (m. Krasnystaw), Jan Borys i Marcin Maługa (gm. Czajki), Władysław Bednarski i Paweł Ciepłowski (gm. Fajsławice), Władysław Kołodziejek i Wojciech Szczepanik (gm. Gorzków), Wawrzyniec Antyga i Franciszek Kalita (gm. Izbica), Stanisław Bojarczuk i Franciszek Piętal (gm. Krasnystaw), Jan Haratyn i Jan Ornal (gm. Łopiennik), Karol Choduń i Piotr Palonka (gm. Rudka), Kazimierz Brudziński (gm. Rudnik), Jan Antoszewski (gm. Rybczewice), Stanisław Mamona i Andrzej Sobczyk (gm. Turobin), Jan Poniewozik (gm. Wysokie), Jakób Boruchowski i Michał Dolecki (gm. Zakrzew), Marek Małysz (gm. Żółkiewka) Piotr Berdecki i Stanisław Wrona, członkowie Wydziału Powiatowego, oraz Bruno Durda zast. sekretarza.

Delegaci zostali powiadomieni o zebraniu na pięć dni przed zebraniem, a to zgodnie z art. 20 p. 3 ustawy z dnia 28 lipca r. b. o ordynacji wyborczej do Sejmu, celem dokonania między innemi sprawami wyboru członków i ich zastępców do okręgowej komisji wyborczej.

Po stwierdzeniu przez Przewodniczącego dostatecznej do powzięcia prawomocnych uchwał, liczby członków, obrady rozpoczęto o godz. 2 min 15,

Przewodniczący odczytuje porządek dzienny obrad. Wobec zgłoszenia dwóch wniosków, uznanych większością głosów za nagłe postanowiono takowe rozpatrzeć bezpośrednio po odczytaniu protokułu poprzedniego posiedzenia, a mianowicie:

Wniosek pierwszy w przedmiocie unieważnienia uchwały z dnia 27 maja r. b. w sprawie statutu podatku szpitalnego z tem, że projekt leczenia społecznego przesyła się do Wydziału Powiatowego celem ponownego rozpatrzenia w myśl przytoczonych w referacie motywów.

Wniosek drugi treści następującej: Wobec stosowania podwyżek dla urzędników państwowych Sejmik Powiatowy z dniem 1 września r. b. znosi wszystkie dodatki komunalne dla swych urzędników, polecając jednocześnie Wydziałowi Powiatowemu przeprowadzenie rewizji dotychczasowych kategorji płac i odpowiednie przesunięcie urzędników do niższych lub wyższych kategorji stosownie do obecnych warunków ekonomicznych. Ostateczna decyzja w tej sprawie należy do Sejmiku.

Zgodnie z powyższem ustalono następujący porządek dzienny obrad:

1. Odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia.
2. Unieważnienie uchwały z d. 27 maja r. b. w przedmiocie statutu podatku szpitalnego.
3. Unieważnienie uchwały z d. 27 maja r. b. w sprawie 50% dodatku sejmikowego dla pracowników Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Wydziału Pow.
5. Wybór delegatów do Okręgowej Komisji Wyborczej przy wyborach do Sejmu i Senatu.
6. Uzgodnienie i zatwierdzenie sieci dróg powiatowych.
7. Zaciągnięcie pożyczki w Polskim Banku Komunalnym na kupno realności.
8. Uzupełnienie budżetowe i statutów podatkowych, oraz zaciągnięcie pożyczki w Banku Ziemi Polskiej na bieżące wydatki.
9. Sprawy różne.
10. Wolne wnioski.

Punkt 1.

Przewodniczący zarządza odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia, który zebrani przyjmują do zatwierdzającej wiadomości z wyłączeniem uchwały Nr. 276 o 50% dodatku dla pracowników Sejmiku i uchwały Nr. 282 o podatku szpitalnym, które będą przedmiotem dalszych obrad na dzisiejszem posiedzeniu; równocześnie zwrócono uwagę na redakcję uchwały Nr. 276, która w brzmieniu właściwem winna opiewać jak następuje:

„Sejmik Powiatowy uchwala dodatek drożyźniany sejmikowy od dn. 1 maja 1922 r. podnieść do wysokości 50% ogólnych poborów, wypłacanych według kategorji płac, wypłacanych urzędnikom państwowym z tem, że uchwała niniejsza obowiązywać będzie do czasu uregulowania płać dla urzędników państwowych. Z chwilą bowiem, gdy regulacja rzeczona nastąpi dodatek komunalny dla pracowników sejmikowych ma się równać 20% ogólnych poborów, wypłacanych według kategorji płac wypłacanych urzędnikom państwowym, tak jak było do dnia 27 maja r. b."

Pnnkt 2.

Referent Dr. Lickindorf przedstawia zebranym doniosłość podatku szpitalnego dla powiatu.

Powzięta na ostatniem posiedzeniu uchwała Sejmiku w przedmiocie wprowadzenia w życie podatku szpitalnego miała na razie na celu uzyskanie tą drogą funduszu na pokrycie kosztów remontu i przebudowy szpitali tak, aby szpitale z chwilą przystąpienia do bezpłatnego leczenia nie uchybiały nowoczesnym warunkom medycyny i hygieny. W tym też celu Wydział Powiatowy, idąc po linji uchwały Sejmiku zaangażował się przy remoncie szpitala w Krasnymstawie, jak również wystąpił z propozycją do Ligi Narodów o udzielenie większej subwencji na budowę baraku chorób zakaźnych, zobowiązując się ze swej strony na ten cel wyasygnować 3 miljony marek.

W odpowiedzi na uzasadnienia referenta, członek Wydziału pow. Wrona motywuje konieczność unieważnienia uchwały z powodu nierównomiernej i niesprawiedliwej zasady opodatkowania, przyczem zaznacza, że przeciwko przyjęciu systemu społecznego

leczenia nie oponuje. Dla pokrycia kosztów remontu i przebudowy szpitali zdaniem wnioskodawcy, możnaby znaleść fundusz z innych źródeł.

W dyskusji dalszej nad wyłonionym wnioskiem o wprowadzeniu na ten cel podatku od morga przewodniczący zwraca uwagę, że statut podatku szpitalnego w powiecie Brzezińskim, który po załatwieniu przez M. S. W. został nadesłany jako statut wzorowy dla zaaktualizowania go w tutejszym powiecie nosi charakter podatku pogłównego. Zasada tego rodzaju opodatkowania znajduje swe umotywowanie w tem, że koszta leczenia poszczególnych jednostek społeczeństwa mają charakter osobisty. Zastosowanie natomiast podatku od morga wobec wykorzystania składki gruntowej w maksymalnej wysokości 150 mk. od morga nie może mieć miejsca, gdyż spodziewać się należy, że uchwała taka spotkać się może z uchyleniem przez władze nadzorcze, a co w rzeczy samej uniemożliwiłoby Wydziałowi Powiatowemu kontynuowanie poczynań około remontu i rozbudowy szpitali.

Po obszernej w tej sprawie dyskusji Sejmik Powiatowy 16 głosami podejmuje uchwałę № 294 treści następującej:

„Sejmik Powiatowy w Krasnymstawie unieważnia swą uchwałę z dn. 27 maja r. b. № 282 w przedmiocie wprowadzenia w życie podatku szpitalnego. Projekt bezpłatnego leczenia Sejmik powiatowy odsyła do Wydziału Powiatowego celem ponownego rozpatrzenia w myśl motywów, podanych przez członka Wydziału powiatowego p. Wronę."

Punkt 3.

W sprawie zniesienia wszystkich dodatków sejmikowych do uposażenia dla pracowników Sejmiku, Sejmik powiatowy większością głosów powziął uchwałę № 295 treści następującej:

„Wobec stosowania przez Państwo podwyżek do uposażenia urzędników, Sejmik powiatowy z dn. 1-go września r. b. znosi wszystkie dodatki komunalne dla swych urzędników, polecając jednocześnie Wydz. powiatowemu przeprowadzić rewizję dotychczasowych kategorji płac i uskutecznić przesunięcie poszczególnych urzędników do niższych lub wyższych kategorji, stosownie do obecnych warunków ekonomicznych. Ostateczna decyzja w tej sprawie należy do Sejmiku."

Punkt 4.

Przewodniczący składa sprawozdanie z działalności Wydziału Powiatowego za okres ostatni, które w streszczeniu przedstawia się w sposób następujący:

Wydział powiatowy w okresie sprawozdawczym zwrócił główną uwagę na rozbudowanie i urządzenie parceli 60 morgowej dla użytku przyszłej szkoły rolniczej i na przeprowadzenie drogi powiatowej na przestrzeni 1 km. Przystąpiono więc do budowy zabudowań gospodarczych, ograniczając się narazie do wybudowania stajni (obory). W tym celu zarządzono zwózkę materjału budulcowego, oraz zawarto umowy z poszczególnemi przedsiębiorcami na wykonanie robót przy budowie. Obowiązek zaś zagospodarowania parceli przyjął na siebie członek Komisji Rolnej Dyr. Domosławski, który w tym celu przygotował odpowiedni projekt. Zamierzenia w kierunku zagospodarowania napotykają jednak na trudności wobec braku dostatecznych funduszów.

Podobny objaw daje się zauważyć przy budowie drogi powiat. przyczem na karb niedomagań składają się, nieregularna dostawa kamienia, wywołana brakiem dostatecznej ilości wagonów i wzrost wydatków.

W każdym bądź razie spodziewać się należy, że w tym roku zostanie wybudowany jeden kilometr drogi.

W związku z projektem przekazania firmie „Auttram" dalszej budowy drogi przybyła w międzycyesie Komisja rzeczonej firmy i przeprowadziła na miejscu studja techniczne. Wydział powiatowy postanowił skorzystać z obecności Komisji technicznej i zamówił projekt generalny. Wykonanie i nadesłanie projektu, jak to wynika z nadesłanych depesz, nastąpi w połowie września r. b.

W związku z tą ostatnią sprawą Wydział Powiatowy zamierza zwołać w najkrótszym czasie plenarne posiedzenie Sejmiku.

Brak podstaw finansowych, jak zaznaczono, odbija się ujemnie w całokształcie działalności Wydziału Powiatowego. Na to składa się dotychczasowy brak zatwierdzenia budżetu, a co w rzeczy samej uniemożliwia Wydziałowi Powiatowemu wykorzystanie niektórych źródeł dochodowych. Mimo wszystko Wydz. Powiatowy dokłada wszelkich starań około realizacji zamierzeń Sejmiku.

Z powziętych uchwał o zaciągnięciu pożyczek w Polskim Banku Komunalnym, zaledwie zdołano otrzymać krótkoterminową pożyczkę na sumę 5.000.000 marek. Starania zaś o uzyskanie pożyczek długoterminowych nie osiągnęły pozytywnych rezultatów; spodziewać się tylko należy, że sprawa zaciągnięcia pożyczki na kupno realności może być przyznana i w tym celu należałoby zmienić ostatnią uchwałę o zaciągnięciu odnośnej pożyczki, a o czem będzie mowa w punkcie 7-mym dzisiejszego posiedzenia.

Punkt 5.

Po myśli art. 19 i 20 Ustawy z dnia 28 lipca 1922 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu, Sejmik Powiatowy przystępuje do wyboru 2-ch członków i ich zastępców do Okręgowej Komisji Wyborczej. Wybór zarządzono kartkami. W głosowaniu wzięło udział 25-ciu członków Sejmiku. Po wypełnieniu kartek przez głosujących powołano komisję dla obliczenia głosów w osobach przewodniczącego Sejmiku Wacława Krzyżanowskiego i członków Wydziału Piotra Berdeckiego i Kazimierza Brudzińskiego. Poczem po zliczeniu głosów przewodniczący Semiku odczytuje wynik głosowania, mocą którego wybrani zostali na członków do Okręgowej Komisji Wyborczej, Piotr Szpringer 25 głosami i Jan Borys 24 głosami, a na ich zastępców Józef Janczak 24 głosami i Franciszek Gołębiowski 22 głosami,

Punkt 6.

Po myśli wniosku Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w przedmiocie uzgodnienia sieci dróg powiatowych, Sejmik Powiatowy podejmuje dodatkową uchwałę № 296 zatwierdzającą oprócz uchwalonych już uprzednio dróg powiatowych następujące odcinki dróg dla połączenia ich z drogami sąsiednich powiatów:

1. Nowa Wieś—Turobin dla połączenia drogi powiatowej Szczebrzeszyn—Nowa Wieś powiatu Zamojskiego z drogami: wojewódzką Biłgoraj—Lublin i powiatową Krasnystaw—Turobin.

2. Siennica Nadolna—Bzite dla połączenia drogi powiatowej Cyców--Siedliszcze—Pawłów—Żulin powiatu Chełmskiego z drogą państwową Chełm—Krasnystaw.

3. Podwysokie—Bończa dla uzgodnienia drogi powiatowej Zamość—Podwysokie w pow. Zamojskim z drogą powiatową Chełm—Bończa.

4. Gałęzowska Wola—Tarnawka—Dragany dla połączenia drogi pow. Lublin—Bychawa—Gałęzów z drogą wojewódzką Biłgoraj—Lublin.

5. Wierzchowina—Wesołówka—Plisków—Bończa dla uzgodnienia drogi powiatowej Zamość—Podwysokie z drogą powiatową Chełm—Bończa.

Punkt 7.

Sejmik powiatowy w myśl uchwał z dn. 27 maja r. b. czynił starania o uzyskanie pożyczek w Polskim Banku Komunalnym na łączną sumę 55 miljonów mk.

Ponieważ jednak zdołano uzyskać zaledwie pożyczkę krótkoterminową w wysokości 5 miljonów mk., Sejmik Powiatowy w dalszym ciągu dąży do zaciągnięcia pożyczek a w szczególności na kupno realności i w tym celu podejmuje jednogłośnie uchwałę № 297 treści następującej:

„Sejmik Powiatowy w Krasnymstawie upoważnia Wydział Powiatowy:

1. do zaciągnięcia, na kupno zniszczonej wskutek działań wojennych nieruchomości, w Polskim Banku Komunalnym pożyczki długoterminowej do wysokości dziesięciu miljonów marek w gotówce lub obligacjach.

2. do ustalenia terminów spłaty oraz szczegółowych warunków pożyczki.

3. do przeprowadzenia wszystkich potrzebnych czynności prawnych w związku z zaciągnięciem pożyczki,

4. do sprzedania obligacji lub zlecenia sprzedania ich po cenie i na warunkach podług uznania Wydziału powiatowego.

Przyczem Sejmik Powiatowy zaznacza, że z tytułu niniejszej pożyczki Powiatowy Związek Komunalny w Krasnymstawie poddaje się statutowi Polskiego Banku Komunalnego, oraz innym przepisom przepisom wydanym lub mogącym być wydanemi w przyszłości przez władze Banku zgodnie z jego statutem.

Pożyczka powyższa miałby jeszcze i tą dobrą stronę, że umożliwiając uzyskanie państwowej pożyczki na odbudowę zniszczonej przez działania wojenne realności, przyczyniłaby się ku odbudowie miasta Krasnegostawu.

Punkt 8,

Przyjmując do wiadomości wyjaśnienia Urzędu Wojewódzkiego w sprawie udziału Związków Samorządowych w kosztach utrzymania policji państwowej w roku 1922, z którego wynika, że zarezerwowane na ten cel w budżetach sejmikowych sumy nie odpowiadają dzisiejszemu stanowi rzeczy, Semik Powiatowy w uchwale swej № 298 postanawia wstawić dodatkowo do budżetu odpowiednią sumę, celem pokrycia powstałego niedoboru.

W dopełnieniu statutu o podatku od piwa (uchw. № 285) na rzecz Związku Komunalnego pow. Krasnostawskiego, który z uwagi na ustawę z dnia 17 grudnia 1921 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. № 2 1922 r. poz. 7) winien mieć charakter podatku wyłącznie konsumcyjnego, Sejmik Powiatowy uchwałą № 299 uzupełnia takowy następującem postanowieniem:

„Przy wywozie z pow. Krasnostawskiego piwa obłożonego podatkiem komunalnym przyznaje się całkowity zwrot pobranego podatku przez Powiatowy Związek Kumunalny pod warunkami oznaczonemi w przepisach wykonawczych."

W związku z powyższem postanowieniem Sejmik uchwałą № 300. przyjmuje statut o podatku od wwożonego do powiatu piwa na rzecz Związku Komunalnego pow. Krasnostawskiego wedle następującej treści;

1. Od wszelkiego piwa i porteru krajowego i zagranicznego obłożonego rządową akcyzą pobierany będzie przy wwozie do powiatu Krasnostawskiego podatek na rzecz Związku Komunalnego powiatu Krasnostawskiego w wysokości:

Mk. 1. 25 fen. od litra piwa i porteru krajowego,

Mk. 2. 50 fen. od litra piwa i porteru zagranicznego.

2. Pobór podatku komunalnego odbywa się na podstawie dokumentów przewozowych wystawionych przez wytwórnie, składy hurtowe, Koleje Państwowe, i inne instytucje i przedsiębiorstwa, oraz na podstawie dokumentów, wystawionych przez Urzędy Skarbowe Akcyz, Komory Celne i wszelkiego rodzaju zakłady uskuteczniające dostawę piwa do powiatu Krasnostawskiego.

3. Do uiszczenia podatku komunalnego obowiązane są:

a) hurtownie oraz handle piwa

b) restauracje i poszczególne osoby, o ile sprowadzają piwo z miejsc sprzedażnych, położonych poza obrębem pow. Krasnostawskiego.

4. Osoby fizyczne i prawne, sprowadzające do powiatu Krasnostawskiego piwo, obowiązane są powiadomić Wydział Powiatowy w ciągu 3-ch dni od daty przybycia do powiatu transportu piwa, o ilości i jakości piwa, podlegającego podatkowi komunalnemu na zasadzie niniejszego statutu.

5. Podatek uiszcza się w Kasie Związku Komunalnego pow. Krasnostawskiego przy odpowiednim nakazie płatniczym. Podatek, nieuiszczony w ciągu tygodnia od dnia doręczenia nakazu płatniczego, będzie ściągnięty w drodze postępowania egzekucyjno - administracyjnego z doliczeniem 5% odsetek zwłoki za każdy miesiąc oraz kosztów egzekucyjnych.

6. Wydział Powiatowy prowadzi kontrolę przez swoich funkcjonarjuszy, czy od całkowitej ilości wwiezionego do pow. piwa uiszczony został właściwy i całkowity podatek komunalny. Dla ułatwienia kontroli Wydział Powiatowy po porozumieniu się z właściwym Urzędem Skarbowym Akcyz wprowadzi system specjalnych banderoli podatku komunalnego na naczyniach zawierających piwo.

7. W razie wywozu sprowadzonego do powiatu piwa poza granice pow. Krasnostawskiego, podatek pobrany będzie zwrócony.

8. Wykroczenia przeciwko niniejszemu Statutowi podlegają karze na zasadzie art. 138 K. karn.

9. Przepisy wykonawcze do niniejszego Statutu wyda Wydział Powiatowy po porozumieniu z Urzędem Skarbowym Akcyz.

10. Statut niniejszy obowiązuje z dniem ogłoszenia go w drodze właściwej przez Wydział Powiatowy po zatwierdzeniu przez Władzę Nadzorczą i od tego dnia podlega podatkowi komunalnemu, piwo sprowadzone do pow. Krasnostawskiego, jakie będzie na składach, sklepach, hurtowniach, restauracjach i t. p.

Mając na uwadze konieczność uskuteczniania wypłat terminowych przy rozpoczętej budowie, Sejmik Powiatowy uważa za wskazane mieć na ten cel do swej dyspozycji odpowiedni fundusz rezerwowy w formie pożyczki, z której w razie potrzeby mógłby korzystać i z uwagi na powyższe podejmuje uchwałę № 301 treści następującej:

„Sejmik Powiatowy w Krasnymstawie upoważnia Wydział Powiatowy:

1. do zaciągnięcia w Banku Ziemi Polskiej pożyczki do wysokości pięciu miljonów (5.000.000 marek) z tem, że za spłatę pożyczki w oznaczonym terminie Sejmik Powiatowy gwarantuje swojem majątkiem i dochodami.

2. do ustalenia terminów spłaty oraz szczegołowych warunków pożyczki.

3. do przeprowadzenia wszystkich potrzebnych czynności prawnych w związku z zaciągnięciem pożyczki.

Przytem Sejmik Powiatowy zaznacza, że z tytułu niniejszej pożyczki Powiatowy Związek Komunalny w Krasnymstawie poddaje się statutowi Banku Ziemi Polskiej, oraz innym przepisom wydanym lub mogącym być wydanemi w przyszłości przez władzę Banku zgodnie z jego statutem.

Punkt 9.

W sprawach różnych załatwiono następujące:

W celu zawarcia umowy dzierżawnej na wyłączoną protokułem z dnia 11 marca 1922 r. parcelę 60 mg. na szkołę rolniczą męską Sejmik Powiatowy uchwałą № 302 deleguje w charakterze swych upełnomocnionych przedstawicieli dyr. Domosławskiego i Jana Borysa do urzędu wojewódzkiego na dzień 5/IX 1922 roku.

Na zapytanie zaś Urzędu Wojewódzkiego, czy ze względów technicznych i finansowych istnieje możliwość uruchomienia przed 1/9 1926 r. szkoły rolniczej żeńskiej, i stacji doświadczalnej, Sejmik Powiatowy w uchwale № 303 wyraża swe miarodajne orzeczenie w sposób następujący:

„Sejmik Powiatowy w Krasnymstawie stoi nadal na poprzednio zajętem stanowisku w przedmiocie uruchomienia pozostałych instytucji kulturalno-oświatowych z tem, że o ile majątek „Starostwo" zgodnie z zapewnieniem Ministerstwa Rolnictwa i D. P. zostanie przyznany Sejmikowi, Sejmik Powiatowy dołoży wszelkich starań dla uskutecznienia rzeczonych zamierzeń do dnia 1/9 1926 roku."

Punkt 10.

W wolnych wnioskach del. Antyga przemawia za urządzeniem przy szkole rolniczej szkoły rzemieślniczej, która bezwzględnie cieszyłaby się większem ze strony Państwa poparciem, jak również i frekwencją uczniów. Zdaniem wnioskodawcy, tego rodzaju szkołę należałoby bezwzględnie uruchomić. W dyskusji jednak Sejmik Powiatowy dochodzi do przekonania, że obecnie należałoby urzeczywistnić dotychczasowe poczynania około uruchomienia szkoły rolniczej z tem, że poruszona sprawa uruchomienia szkoły rzemieślniczej będzie przedmiotem uwagi przy zakładaniu dalszych ośrodków kulturalno-oświatowych.

Del. Borys zwraca uwagę zebranych na zarządzenie w przedmiocie poboru składki gruntowej od mniejszej własności z pominięciem większej własności. Postępowanie tego rodzaju, jak wyjaśnia delegat wywołało niepożądane komentarze. W odpowiedzi Przewodniczący zdaje sprawę, że rzekome pominięcie większej własności wywołane zostało bezpośrednio przez biuro Wydziału Powiatowego, które liczyło się z wniesionym rekursem przez większą własność przeciwko pierwotnej wysokości rzeczonej składki. Obecnie zaś wobec dokonania redukcji w skali stawek podatkowych, zostały wydane nakazy płatnicze do większej własności ziemskiej, jak też i kolonistów.

Sejmik Pwiatowy przyjmując do wiadomości powyższe wyjaśnienia podejmuje uchwałę Nr. 304 treści następującej:

„Sejmik Powiatowy w Krnsnymstawie, ze względu na wyłonione niedokładności biurowe, jakie miały miejsce przy poborze składki grruntowej, zwraca uwagę Wydziału Powiatowego aby tego rodzaju niedokładności nie powtarzały się".

Na tem wyczerpując porządek dzienny, posiedzenie o godz. 7 m. 15 wieczór zamknięto.

w z. Sekretarz: *(-) Durda.*

Przewodniczący: (-) *Krzyżanowski*

 

KRONIKA

 

W sprawie ziemi dla żołnierzy W. P.

I. W wykonaniu art. 9 Ustawy z dnia 17/XII 1920 r. „O nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego" przystępuje Ministerstwo Spraw Wojskowych do układania listy kandydatów trzeciej kolejki na rok 1922.

Ubiegający się o zatwierdzenie w trzeciej kolejce 1922 r. wnoszą podania o wysunięcie do zatwierdzenia do Referatów O: Z. tego D. O. K. dokąd już podania o nadział ziemi wnosili. Do podań należy dołączyć:

1) Zaświadczenie zwierzchności gminnej, iż kandydat posiada przynajmniej jednego konia, wóz bronę, pług, ziarno na dokonanie zasiewów, oraz środki na przeżywienie do zbiorów 1923.

2) Zobowiązanie podpisane własnoręcznie, że w razie otrzymania działki zobowiązuje się wyjechać z powyższem inwentarzem do wyznaczonego powiatu w terminie, jaki mu zostanie wyznaczony po zatwierdzeniu.

3) Zaświadczenie, że jest rolnikiem. Należy podać czy kandydat jest żonaty, wiele ma lat, wiele osób z rodziny sprowadza na działkę, (przy równych kwalifikacjach bojowych kandydaci żonaci mają pierwszeństwo przed kawalerami.)

4) Zaświadczenie zarządu gmin lub policji państwowej, że kandydat nie popełnił zbrodni względnie przestępstw z art. 4 Ustawy, oraz o jego wzorowem zachowaniu się poza służbą wojskową.

5) Odpis świadectwa kwalifikacyjnego (o ile kandydat takowe już otrzymał).

II. Kandydaci wykazujący się zaświadczeniami o pracy społecznej (zaświadczeniu o dłuższem należeniu do Kółek Rolniczych, kooperatyw, macierzy szkolnej i t. d.) uzyskują przy równych zasługach bojowych pierwszeństwo przy otrzymaniu ziemi.

Zaświadczenia powyższe przesłać niezwłocznie do Referatu Osad Żołnierskich D. O. K. najdalej do dnia 1 października 1922 r.

III. Przaciętna wielkość nadziału wynosi od 8 do 25 ha (15 do 45 morgów) zależnie od jakości ziemi.

IV. Wydział Osad Żołnierskich M. S. Wojsk. wzywa kandydatów najbardziej zasłużonych (dekorowanych, rannych ochotników W. P.) by nie zwlekali ze złożeniem wymaganych zaświadczeń. o ile mają zamiar korzystać z Ustawy z dnia 17/XII 1920 r., gdyż przy opóźnieniu mogą być narażeni na nieotrzymanie ziemi, lub na otrzymanie takowej w gorszych warunkach (wyręby leśne i t. d.)

V. Ministerstwo Spraw Wojskowych zarządziło przekazanie wszystkich aktów dotyczących osadnictwa, według zasady terytorjalnej to zn., że akta, które kandydat wnosił o nadział ziemi do pułku lub dywizji przy której służył, zostaną skierowane do Referatów Osadnictwa Żołnierskiego tego D. O. K. na którego terenie kandydat ma stałe miejsce zamieszkanie, względnie do którego D. O. K. należy P. K. U. kandydata.

Powyższe nie dotyczy oficerów i podoficerów zawodowych.

Bank Handlowy w Warszawie a Bank Ziemi Polskiej w Lublinie.

Dowiadujemy się, że Bank Ziemi Polskiej w Lublinie wszedł w ścisły kontakt z Bankiem Handlowym w Warszawie w celu skoordynowania swych czynności z tą najstarszą Instytucją finansową w Polsce.

Zważywszy, że Banki odgrywają poważną rolę w życiu ekonomicznem każdego kraju, a zwłaszcza u nas, gdzie sprawy finansowe posiadają tak doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego; nie od rzeczy będzie zaznajamiać naszych czytelników z paroma szczegółami dotyczącymi rozwoju Banku Ziemi Polskiej w Lublinie, który ma przed sobą nowe szerokie horoskopy dzięki zawartym koneksjom.

Bank Ziemi Polskiej w Lublinie, założony w połowie 1918 r., pomimo przewrotów polityczno-społecznych, jakie kraj nasz przechodził w związku z powstaniem Państwa Polskiego, a następnie inwazją bolszewicką, rozwijał się jednak szybko; prowadzony intensywnie i energicznie.

Bank Ziemi Polskiej w Lublinie postawił sobie za główne zadanie utworzenie polskich placówek bankowych w miejscowościach, gdzie życie ekonomiczne za czasów panowania rosyjskiego było niemal w zaniku, a więc przedewszystkiem na naszych Kresach Wschodnich, by pobudzić te kresy do życia. Znalazło to swój realny wyraz w utworzeniu na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej całego szeregu Oddziałów.

Już od roku 1920 Bank Ziemi Polskiej w Lublinie łączyły stałe przyjazne stosunki z Bankiem Handlowym w Warszawie, który, oceniając należycie akt, iż sieci organizacyjne obu Banków uzupełniają się, z wyjątkiem paru mie.scowości, nader szczęśliwie, skupił w ostatnich czasach w swem ręku większość akcji Banku Ziemi Polskiej, uzyskując przez to możność pokierowania sprawami obu Banków i stworzenia jednolitej sieci organizacyjnej o 60 blizko Oddziałach na całą Polskę.

Dnia 26 sierpnia r. b. na dorocznem Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów Banku Ziemi Polskiej w Lublinie wytyczne dalszej współpracy obu Banków zostało definitywnie ustalone. Pięć Oddziałów Banku Ziemi Polskiej w Lublinie, a mianowicie Oddziały w Końskich, Łodzi, Radomiu, Sandomierzu i Warszawie, gdzie Bank Handlowy posiada również swoje placówki przyszły z dniem 15 września r. b. w stan likwidacji.

Centrala Banku Ziemi Polskiej w Lublinie, oraz pozostałe 21 Oddziałów i Agentur funkcjonują dalej, i mając za sobą poparcie finansowe tak poważnej Instytucji, jak Bank Handlowy w Warszawie, posiadają wszelkie szanse dalszego rozwoju.

Skoordynowanie działalności obu Banków będzie miało niewątpliwie dla szerokich kół ich klijenteli bardzo dodatnie wyniki, gdyż zapewni im szybsze i sprawniejsze dokonywanie operacji handlowo-bankowych.

Na Zebraniu Rady Związku Kółek Rolniczych Województwa Lubelskiego i Wołyńskiego w Lublinie w d. 24/IX 1922 r. zapadła następująca uchwała:

„Celem zachowania bezpartyjności i uchronienia organizacji Kółek Rolniczych od rozbicia z powodu akcji wyborczej do Sejmu i Senatu Rzeczpospolitej Polskiej, zabrania się na wszystkich zebraniach organizacji Kół. Roln. zarówno członkom, jak i instruktorom, wprowadzania względnie podtrzymywania dyskusyj w sprawach partyjno-politycznych pod rygorem wykluczenia z organizacji".

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Nr. 1857/I

Obwieszczenie.

Wydział Powiatowy podaje do wiadomości interesowanych, iż na podstawie uchwały Zebrania gminnego w Krasnymstawie z dnia 13/8 r. b. zatwierdzonej uchwałą Wydziału powiatowego z dnia 30/9 r. b. został zatwierdzony podatek gminny po 566 mk. 63 f. z morgi na pokrycie dodatkowego budżetu na r. 1922

w z. Sekretarz — w z. Przewodniczący

(—) *Durda.* — (—) *Szymański.*

Nr. 1833/I

Obwieszczenie.

Wydział Powiatowy podaje do wiadomości interesowanych, że Zebranie gminne w Czajkach postanowiło na pokrycie dodatkowego budżetu na r. 1922 obłożyć grunta po 119 mk. z morga,

Sekretarz — Przewodniczący

(—) *Olesiuk.* — (—) *Krzyżanowski.*

Obwieszczenie.

Wydział Powiatowy podaje do wiadomości interesowanych, iż uchwałą swą z dnia 16/9 zatwierdził uchwałę Zebrania gminnego w Łopienniku z d. 20/8 r. b. nakładając na morgę podatku gminnego w wysokości 67 mk.

w z. Sekretarz — Przewodniczący

(—) *Durda.* — (—) *Krzyżanowski.*

L. 1859.

Do Urzędów gminnych.

Wydział Powiatowy podaje do wiadomości Urzędów gminnych, iż postanowił zaprowadzić kontrolę wpłacanych przez płatników podatków państwowych i komunalnych, wioskom.poborcom lub sołtysom.

W tym celu Urzędy gminne otrzymają odpowiednie druki, na których po jednej stronie będzie dla każdego płatnika wyszczególniony wymiar podatkowy zaś druga strona druku będzie wręczona każdemu płatnikowi przez poborcę jako dowód uiszczenia podatku. P. P. wójtowie, sołtysi i upoważnieni przez gminę urzędnicy, jak również organa kontrolne Wydziału Powiatowego o ile chodzi o podatki komunalne lub Urzędu Skarbowego o ile chodzi o podatki Państwowe, będą miały prawo badać czy zbierane przez poborców podatki są natychmiastowo wpłacane do kasy gminnej. Wydział powiatowy poleca zawiadomić interesowanych, że nadal mają żądać od poborców wioskowych pokwitowania na wpłacone podatki.

Powyższe rozporządzenie tyczy się również w ściąganiu podatków osadzkich. Druki potrzebne znajdują się na składzie w Wydziale Powiatowym i będą urzędom gminnym za zgłoszeniem wydawane.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z d. 1 listopada r. b.

Sekretarz — Przewodniczący

(—) *Olesiuk.* — (—) *Krzyżanowski.*

Statut podatku od poręb leśnych.

Na podstawie art. 8 Dekretu w przedmiocie skarbowości powiatowych związków komunalnych z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14. poz. 151) wprowadza się podatek od poręb leśnych na rzecz Związku Komunalnego w Krasnymstawie.

§ 1. Przedmiot opodatkowania stanowią poręby leśne eksploatowane w roku podatkowym w powiecie Krasnostawskim.

§ 2. Do uiszczenia podatku obowiązany jest właściciel, względnie o ile właścicielem danego obszaru zalesionego jest Państwo, Związek Komunalny lub instytucja społeczna o charakterze użyteczności powszechnej, dzierżawca lub posiadacz przestrzeni leśnej, określonej w § 1 bez względu na to, czy eksploatuje las na własny rachunek czy też wyrębu dokonywa przedsiębiorca.

§ 3. Podatkowi nie podlegają lasy eksploatowane przez Państwo, związki komunalne, instytucje społeczne o charakterze użyteczności powszechnej oraz cięcia, przeznaczone na cele odbudowy.

§ 4. Podatek wynosi 25.000 Mk. od morga przestrzeni lasu przeznaczonej na wyrąb. Przestrzeń pół morga i wyżej uważaną będzie za cały mórg.

Lasy obciążone służebnościami włościańskiemi opłacają 75% podatku normalnego.

§ 5. Celem wymiaru podatku Urzędy Gminne (Magistraty) na podstawie planów gospodarstwa leśnego, deklaracji lub innych danych, dostarczanych przez osoby obowiązane do opłaty w myśl § 2, sporządzają wykaz płatników oraz wykaz poręb leśnych i przesyłają je w dwóch egzemplarzach Wydziałowi Powiatowemu, który uskutecznia wymiar podatku i rozsyła nakazy płatnicze.

§ 6. Podatek winien być wpłacony do Kasy Komunalnej w terminie oznaczonym przez Wydział Powiatowy w nakazie płatniczym.

§ 7. W ciągu dwóch tygodni od daty otrzymania nakazu płatniczego płatnik ma prawo wnieść sprzeciw po Wydziału Powiatowego. Sprzeciw nie wstrzymuje uiszczenia podatku w terminie.

§ 8. Niewpłacenie podatku w przepisanym terminie pociąga za sobą doliczanie odsetek zwłoki oraz ściągnięcie podatku w drodze przymusowej (egzekucji). Odsetki zwłoki wynoszą 1% od zaległej sumy w pierwszym kwartale, 2% w drugim kwartale, 3% od trzeciego kwartału począwszy. Koszty egzekucji obciążają płatnika.

§ 9. Winni wykroczeń przeciwko przepisom niniejszego statutu pociągani będą do odpowiedzialności sądowej z mocy art. 138 Kod. Kar.

§ 10. Wykonanie niniejszego statutu powierza się Wydziałowi Powiatowemu.

§ 11. Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia po zatwierdzeniu go przez Władze Nadzorcze i obowiązuje do końca 1923 roku z tem, że Władzom Nadzorczym zastrzega się prawo wcześniejszego ograniczenia mocy obowiązującej statutu tego w całości lub części.

Urząd Skarbowy pod. i opłat skarb. w Krasnymstawie d. 10/8 1922 № 5902/22.

Obwieszczenie

Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w Krasnymstawie w przedmiocie płatności podatku dochodowego za lata 1920/21.

Terminy płatności wymierzonego przez Komisję Szacunkową podatku dochodowego za late 1920 i 1921 już minęły.

Sekwestratorzy przystąpili do ściągania niespłaconych zaległości tego podatku, pobierając równocześnie nadzwyczajną karę za zwłokę i koszta egzekucji.

Wzywa się wszystkich podatników, by nie oczekując przybycia sekwestratora wpłacili bezzwłocznie do Kasy Skarbowej wymierzone sumy podatku i w ten sposób uchronili się od wysokich kar za zwłokę i kosztów egzekucji.

Naczelnik Urzędu Skarbowego *Świtalski*

Urząd Skarbowy pod. i opłat skab. w Krasnymstawie d. 5/8 1922. № 6547/22.

Obwieszczenie

Urzędu Skarbowego podatków i opłat Skarbowych w Krasnymstawie w przedmiocie składania zeznań o dochodzie za rok 1921 w podkomisjach szacunkowych.

a) Właściciele nieruchomości gruntowej o obszarze nieprzekraczającym 51 morgów,

b) osoby opłacające zasadniczo podatek przemysłowy (patent) według III, IV i V kategorji handlowej tudzież według VIII kateg. przemysłowej, oraz przemysłowcy i robotnicy nie opłacający wcale podatku przemysłowego,

c) właściciele domów mieszkalnych składających się nie więcej jak z 4 izb, obowiązani są do składania ustnych zeznań o dochodzie za r. 1921 r. w tych podkomisjach szacunkowych okręgu, w których mieszkali w dniu 15 grudnia 1921.

Podkomisje szacunkowe utworzone są:

1) osobno dla włościan w każdej gminie,

2) dla osad Kraśniczyna, Izbicy, Gorzkowa, Turobina, Wysokiego i Zółkiewki w osadach,

3) osobno dla przedmieść i osobno dla miasta Krasnegostawu.

Terminy do składania zeznań ustnych dla każdej wsi oznaczą i podadzą przez sołtysów do wiadomości właściwe podkomisje szacunkowe. Terminy te wyznaczone będą między 10 sierpnia a 20 września br. Do terminów wyznaczonych przez podkomisje należy się ściśle zastosować.

Oprócz zeznania ustnego wolno jest płatnikowi złożyć zeznanie pisemne.

Niezłożenie zeznania we właściwem terminie pociąga za sobą nałożenie grzywny przy wymiarze podatku do 30.000 mk.

Zwraca się uwagę, że Sejm Ustawodawczy ustawą z dn. 4 kwietnia 1921 w interesie podatników wprowadził podkomisje szacunkowe dla podatku dochodowego i dla ułatwienia płatnikom składania zeznań zarządził, że zeznania te powinny być składane ustnie.

Termin do składania zeznań tylko pisemnych przez podatników nie wymienionych wyżej pod a),b) i c) upłynął nieodwołalnie 1 lipca br. Płatnicy ci winni byli oprócz zeznania wpłacić równocześnie połowę podatku przypadającego według skali art. 6 od zeznanego dochodu i od niewpłaconej sumy płacić oni będą 2% odsetki zwłoki.

Naczelnik Urzędu Skarbowego *Świtalski.*

L. 7482/22

Ogłoszenie

o dniu rozesłania nakazów płatniczych na procentowy podatek od zysku od przedsiębiorstw nieobowiązanych do składania publicznych sprawozdań.

Przewodniczący komisji miejscowej do spraw podatku przemysłowego przy Urzędzie Skarbowym w Krasnymstawie podaje na zasadzie art. 111 ustawy

o państw. podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. № 17 z r. 1922 poz 140) do publicznej wiadomości, że dnia 19/1922 roku rozesłane będą nakazy płatnicze podatku procentowego od zysku na rok 1921/1922 od przedsiębiorstw nieobowiązanych do składania sprawozdań publicznych, osobistych zajęć przemysłowych i samodzielnych wolnych zajęć zawodowych.

Przeciw ustalonym sumom zyskow, względnie zarobków, jak również wymierzonych kwotom podatku, mogą płatnicy na podstawie postanowienia art. 112 wyżej powołanej ustawy tudzież paragr. 37 rozp. Ministra Skarbu z dn. 30 stycznia 1922 r. Dz. U. R. P. Nr. 18 z roku 1022 poz. 151), wnosić reklamacje do do Komisji miejscowej do spraw podatku przemysłowego przy Urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych, w terminie najpóźniej do dnia 20 października 1922 r.

W tym samym terminie mają być zapłacone wymierzone kwoty podatku procentowego od zysku, gdyż wniesienie reklamacji nie uchyla w myśl art. 118 powołanej ustawy obowiązkn uiszczenia podatku w oznaczonym wyżej terminie.

Podatek nie zapłacony w terminie będzie przymusowo ściągnięty z doliczeniem odsetek za zwłokę.

Krasnystaw, dn. 13 września 1922 r.

Przewodniczący Komisji Miejscowej
do spraw podatku przemysłowego

Świtalski w. r.

Zatrzymano falsyfikat banknotu 5000 mark.

Typ II.

Banknot wykonany na papierze brudno białym zwyczajnym bez znaków wodnych.

Strona przednia.

Kolory farb odmienne (brudne). Siatka składa się z lin,i grubszych, nie regularnych. Portrety królowej Jadwigi i Kościuszki, wskutek niewłaściwego doboru farby i grubych linji falistych (siatki) nie uwydatniają się należycie. Obramowanie nieudolne koloru jasno-bronzowego. Ornamentacja ze stylizowanych łodyg, kwiatów, liści oraz festonów niewyraźnie występuje (kolor farby brudno-granatowy z lekko nafarbowanem odcieniem prwez środek banknotu) kolor kolor farby brudno czerwony. Druk w tekscie nierówny koloru brudno czerwondgo. Podpisy niekształtne nikle występujące. Napis „Polška Krajowa Kasa pożyczkowa" wykonany drukiem nierównym pochylonym w różne strony.

Strona odwrotna.

Kolory farb odmienne (brudne). Siatka składa się z linji grubszych nieregularnych. Obramowanie nieudolne sino-bronzowego koloru. Ornamentacja ze stylizowanych łodyg, kwiatów, liscie oraz festonów niewyraźnie występuje (koloru farby brudno granatowej) z lekko nafarbowenym odcieniem (koloru brudno czerwonego) przez środek banknotu. Druk klauzuli o fałszerstwie nierówny, brak delikatnego przejścia z koloru granatowego w odcień bronzowy. Numeracja i cyfry niekształtne, koloru brudno czerwonego, falsyfikat wykonany za pomocą narzędzi do powiolania.

Wykonanie obu stron banknotu różni się kolorem farby i ogólnym wykończenie od banknotu autentycznego.

Obwieszczenie.

Ministerstwo Skarbu nadesłało do rozprzedaży broszurę: "Najnowsze ustawodawstwo w zakresie opłat stemplowych," zawierającej przepisy w przedmiocie opłat od podań, świadectw urzędowych, pełnomocnictw, weksli, czeków, poświadczeń odbioru i dokumentów przewozowych wraz z alfabetycznem skorowidzem. Cena broszury 600 mk.

Broszura do nabycia w godzinach urzędowych w Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych w Krasnymstawie.

Wydawnictwo to oprócz treści obowiązujących ustaw zawiera szczegółowe wyjasnienia i komentarze i stanowi konieczny podręcznik dla władz państwowych, samorządowych, instytucji kredytowych, przedsiębiorstw, kupców i najszerszego ogółu.

Wysyłka pocztą po nadesłaniu gotówki.

Naczelnik Urzędu Skarbowego *Świtalski*

Komunikat.

Bank Handlowy w Warszawie i Bank Ziemi Polskiej w Lublinie komunikują, iż weszły w zaprzyjaźnione stosunki w celu prowadzenia jednolitej działalności bankowej.

W tych warunkach Bank Ziemi Polskiej w Lublinie uważa za zbędne utrzymywanie własnych Oddziałów w Warszawie, Łodzi, Radomsku, Sandomierzu i Końskich, gdyż w tych miejscowościach Bank Handlowy w Warszawie posiada swoje placówki.

Wobec tego Oddziały Banku Ziemi Polskiej w Lublinie w wyżej wskazanych miejscowościach z dniem 15 września r. b. przestały być czynne i wszelkie operacje, będące w toku w tych oddziałach zostały przekazane Oddziałom Banku Handlowego w Warszawie, znajdującym się w tych miejscowościach.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE.

BANK ZIEMI POLSKIEJ W LUBLINIE.

Państwowa szkoła gospodarcza w Gołotczyźnie

przyjmuje zapisy uczennic na rok szkolny 1923-ci. Wykłady rozpoczną się dnia 15 stycznia. Kurs trwa 11 miesięcy.

Nauka obejmuje przedmioty ogólno-kształcące rolnictwo, hodowlę bydła, świń i drobiu, ogrodnictwo pszczelnictwo, gotowanie, szycie i krój.

Ponadto uczennice pracują w oborze, chlewach, mleczarni, kuchni, pralni, szwalni, ogrodzie i pasiece.

Nauka jest bezpłatną. Opłata miesięczna za utrzymanie równa się cenie korca żyta.

Bliższych informacji udziela kierowniczka szkoły p. Wanda Popławska.

Adres: Ziemia Płocka, poczta Ciechanów skrzynka pocz. 20, Państwowa szkoła gospodarcza w Gołotczyźnie.

Wobec rozsiewanych pogłosek, że kary za paszenie w rowach przydrożnych nakładane są na podstawie uchwały Sejmiku Powiatowego prostuję, jako członek Sejmiku, że kary te są nakładane w drodze administracyjnej przez referat karny Starostwa. *Stanisław Laskowski.*

10 listopada b. r. o godz. 10 rano w biurze odbudowy w Krasnymstawie odbędzie się licytacja starej bryczki.

DROBNE OGŁOSZENIA:

Lejzor Gardun r. 1893 z Izbicy zgubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. Chełm oraz dowód osobisty wydany przez Urz. Gm. Izbica.

Zgubiono patent wydany przez Urząd Skarbowy w Krasnymstawie na handel drobiazgowy na imię Icka Rajfera z Izbicy.

Skradziono u Lejzora Klajmana z Izbicy patent № 669 na handel wydany przez Urząd Skarbowy w Krasnymstawie, Czek na 2 fun. angielskie 90.000 Mk. i dwie fotografje.

Jankiel Bergman r. 1894 z Izbicy zgubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. Chełm.

Linowski Roman r. 1900 z Krasnegostawu żgubił kartę demobilizacyjną L. 6064 wydaną przez Dow. Kadry 23 p. p.

Szloma Bergman z Kraśniczyna zgubił patent na sprzedaż napojów alkoholowych, wyd. przez Urząd Skarbowy w Krasnymstawie.

Józef Jaworski r. 1595 z Bonczy, zgubił dokument zwolnienia wyd. przez Dow. 19 p. Ułanów Wołyńskich.

Gładyszowi Pawłowi z Oleśnik, gm. Fajsławice skradziono portfel z papierami demobil. i innemi dokumentami wyd. przez P. K. U. Zamość.

Skradziono patent handlowy № 105 na rozwóz smarów i legitymację z fotografją wydaną na imię Bazylego Oleszkiewicza zamieszkałego na Zastawiu.

Lejba Cwekin z Izbicy r. 1902 zgubił kartę urlopową wydaną przez Oficera Ewidencyjnego w Krasnymstawie.

Redaktor: Jan Olesiuk. Drukarnia Sejmikowa w Krasnymstawie.

Krasny Staw, dnia 1 września 1922 r.

Do N-ru 17-go (35) Ziemi Krasnostawskiej:

DODATEK OŚWIATOWY

redagowany przez Radę Szkolną Powiatową.

U wrót nowego roku szkolnego.

Stając u wrót nowego roku szkolnego, którego jutrznia różowieje już na widokręgu, mógłbym Wam, szanowni Koledzy i Koleżanki, zasłać życzenia, jakie się zwykle ludziom będącym na przełomie czasu składa, ale wolę zostawić je na kiedyindziej, a teraz zamiast życzeń przypomnieć surowe nakazy Obowiązku, który znów wyciąga ku Wam swe chciwe, czasu feryj wypoczywające ramiona.

Liczne one są, liczniejsze, aniżeli na jakimkolwiek innym terenie pracy społecznej. Tak dużo ich jest, że nie sposóbby ich nawet wyliczyć. Nie będę się też o to kusił, lecz poprzestanę na jednym, który się zowie sumiennością.

Nie przypadek to bynajmniej, że o tym właśnie nakazie należycie pojętego obowiązku chcę nieco pomówić; przeciwnie, skłania mię do tego fakt, nie od dziś i nie tylko przeze mnie obserwowany, że pośród wielu braków, jakiemi się odznacza nasz charakter narodowy, ten brak zajmuje naczelne niemal miejsce. On jest powodem, że nie tylko sami nie lubimy sumiennie wykonywać swych obowiązków, zarówno poniewolnie na nas nałożonych, jako też dobrowolnie na się przyjętych, ale także u innych sumienne spełnianie ich nam się nie podoba. Patrząc na człowieka, który wykonywa swe obowiązki zgodnie z sumieniem obywatelskiem t. j. punktualnie, dokładnie, szczegółowo i z zaparciem się swego „ja," gotowiśmy go wyśmiać, nazwać głupcem, lub co najmniej drobiazgowym pedantem. Czasem nas widok takiego człowieka „pozbawionego piątej klepki w głowie" irytuje, często przeciwstawiamy mu z poczuciem widocznej dumy i wyższości—siebie, nie bawiących się w te skrupuły, i zachęcamy do naśladowania.

Słowem z całą świadomością i rozmysłem wyganiamy sumienność z zakresu pracy publicznej i obywatelskiej, a wprowadzamy natomiast bez najmniejszej żenady partactwo i dorywczość, pytające tylko o dziś, a nie troszczące się o jutro i wczoraj. Hasłem rozlegającem się po naszych warsztatach pracy publicznej są wyrażenia: Byle prędzej! Byle jak! Nie jak matkę, ale jak macochę traktujemy sprawę, której nam służyć wypadło. Legendarną zaczyna się stawać solidność i poświęcenie się dla dobra sprawy.

Dzieje się to przeważnie, jeśli nie wyłącznie, w tych wypadkach, gdy chodzi o obcą skórę, szczególnie o skórę komunalną w najszerszem tego słowa znaczeniu, czyli innemi słowy o obowiązki względem społeczeństwa i państwa.[1]) Argumentem zaś bywa „głębokie" powiedzenie: „Alboż to dla siebie robisz?" „Czyż będziesz miał z tego jaką korzyść?" „Alboż ci państwo (dajmy na to) za to płaci?" — „Myśl o sobie, człowiecze!"

Wygłaszanie takich i tym podobnych zasad jest zjawiskiem tak pospolitem, że wygłaszający je nie tylko nie rumienią się przy tem, ale owszem — jak już wspomniano—czują się wręcz dumnymi, jak gdyby dokonywali jakiegoś epokowego wynalazku, lub spełniali jakiś heroiczny czyn!

A tymczasem jest to, jeśli te słowa padają pod adresem pracownika państwowego, najwyraźniejszem w świecie podburzaniem przeciwko państwu, mającem wszelkie cechy swego rodzaju zdrady stanu. Jeśli zaś tego tak się nie nazywa i jeśli—jak się tego spodziewam — wielu uśmiechnie się pobłażliwie po przeczytaniu tych słów, to dowód tylko, że w tym samym stopniu, co i sumienności, brak nam też poczucia państwowości.

Jak widać z powyższego, jest to nasza choroba nagminna, trapiąca wszystkie warstwy i zawody naszego społeczeństwa. Wszędzie panuje ta sama beztroska, jak się wykona swój obowiązek, dokładnie czy pobieżnie, punktualnie czy wedle swego „widzimisię,"z pełnym pożytkiem czy też tylko dla oka, a czasem — czy się go wykona wogóle. Byle tylko nie wiedziała o tem władza, lub byle znaleść względem niej jakiś pozór, — a sumienie obywatelskie w zupełnym porządku. To zaś, że wskutek takiego postępowania cierpi sprawa, prawdopodobnie nie przychodzi takiemu „obywatelowi" nawet na myśl, aczkolwiek spowodowane przez niego szkody są nieraz namacalne i same rzucają się w oczy. Np. widać to bardzo wyraźnie na gruncie szkoły, która z natury swej nie znosi żadnej niesumienności. Cóż bowiem dzieje się z nią, jeśli ją fata uszczęśliwią nauczycielem-wychowawcą typu: Byle jak — Byle prędzej?— Oto poprostu szkoła taka przestaje być szkołą w dodatniem, właściwem tego słowa znaczeniu, a staje się rozsadnikiem demoralizacji i wywołuje oburzenie zamiast wdzięczności i szacunku.

Jakoż nie może być inaczej, gdy kierujący nią nauczyciel zapomina o swych obowiąkach, względnie traktuje je niesumiennie, choćby przez to tylko, że nie będzie skrupulatnie przestrzegał dni i godzin pracy, urlopując się np. samowolnie i bez koniecznego powodu, lub zaczynając i kończąc naukę, kiedy mu się podoba. W takiej szkole nie będzie ani nauki, ani karności. Umysły ucznlów jałowieją, obyczaje dziczeją; sam nauczyciel uczy żywym przykładem nieobowiązkowości, narażając się równocześnie na kpiny, gdy teorotycznie wygłasza inne zasady i pociąga nieobowiązkowych do odpowiedzialności.

Oczywiście owoce swego postępowania zbiera on i w innej postaci: oto odzywa się naprzód ciche, potem wcale głośne narzekanie wsi na nauczyciela, między którymi powstaje z czasem przepaść, ziejąca przez pewien czas nawet wtedy, kiedy przyjdzie inny nauczyciel, rozumiejący i spełniający swe obowiązki. Co więcej ludzie uprzedzeni do swego nauczyciela skłonni są do uprzedzania się względem wszystkich innych i tak rośnie niechęć ku całemu stanowi i płynące z niej oszczerstwa. Zasada: Wszyscy za jednego—sprawdza się w najgorszem, jakie może być, wydaniu.

Przykre to jest, trzeba jednak powiedzieć, że

1) Gdy chodzi o własną korzyść, wonczas potrafimy być bardzo pedantyczni i biadamy na cudzą niesumienność i nieuczciwość.

po części także i zasłużone. Bo jeśliby ten ogół naprawdę stał czujnie na straży swego zawodowego honoru i trzymał rękę na pulsie wychowania, takie oszczerstwa nie mogłyby mieć miejsca ani na chwilę. Niestety powodując się fałszywą solidarnością, cierpi w swem gronie jednostki, które nie dorosły do normalnego poziomu, a w następstwie naraża się na szarpanie swej czci wskutek postępowania tych jednostek.

Jeśli jednak dotąd tak jest, nie znaczy to, że tak i nadal być musi. Owszem należy żywić nadzieję, że ogół wyzbędzie się niepotrzebnych skrupułów i jawnie upomni takie przynoszące zakałę polskiej szkole jednostki, zwróci im po koleżeńsku uwagę, a gdy ta nie pomoże, ucieknie się do otwartego napiętnowania, a wreszcie do wyświetlenia ze swego grona.

Będzie to zabieg bolesny, ale dla reszty organizmu zdrowy. Trudno, gdy nie pomaga terapja, trzeba się uciekać do chirurgji! *M—w.*

O Dozorach i Opiekach Szkolnych słów kilkoro.

„Chciałoby się wielkich rzeczy, ale rzeczywistość skrzeczy". Te słowa, wypowiedziane przez Wyspiańskiego w „Weselu," znakomicie dadzą się zastosować do niejednego z wielkich i szlachetnych zamierzeń i zarządzeń naszego Rządu, które w zetknięciu z rzeczywistością stają się czemś nieosiągalnem i nierealnem. Nie one jednak temu winny, ale rzeczywistość, która częstokroć nie dosięga im nawet do pięt. I tak zamiast spodziewanego wielkiego skutku osiąga się wielkie—fiasko, świadczące aż nadto wymownie o naszej niedojrzałości do rozmaitych demokratycznych instytucyj i urządzeń.

Przykładów na to możnaby sypać całą garścią z rozmaitych dziedzin życia społecznego, gwoli jednak zilustrowaniu tego przykrego stanu rzeczy wystarczy przyjrzeć się jednemu z nich, którego dastarcza nam samorząd szkolny, z wielu względów zasługujący na specjalną uwagę. Duch i intencja tego samorządu są wszystkim powszechnie znane: duch jest demokratyczny, na podobieństwo zachodnioeuropejskich demokracyj ukształtowany, intencja zaś szlachetna i zdrowa, gdyż mająca na oku wciągnięcie do twórczej pracy nad odbudową, a raczej budową od podstaw szkolnictwa powszechnego całego społeczeństwa, wszystkich jego warstw. Dzięki temu został zasadniczy problem szkoły powszechnej postawiony tak, że trudno mieć mu coś do zarzucenia.

Tymczasem cóż się dzieje? Oto nasi obywatele, obdarzeni tem zaszczytnem prawem współdziałania z czynnikami rządowemi w sprawie zakładania i utrzymywania szkół, z prawa tego nie chcą korzystać, od współpracy na tej niwie się uchylają, lub przyjąwszy na siebie „z łaski" te szczytne obowiązki czy to jako delegaci do Dozoru Szkolnego czy to jako członkowie Opieki Szkolnej, o wykonywanie ich zupełnie nie dbają, uważają je nie za zaszczyt, ale za przykry ciężar i w konsekwencji tego czekają nieraz z upragnieniem sposobności, aby na kogo innego zwalić te obowiązki.

Są nawet takie okazy „obywateli", którzy mają czoło oświadczyć, że daliby chętnie „2 marki", byle ich uwolniono od obowiązków opiekuna szkolnego. Zaiste godzi się wobec tego zapytać, gdzie żyjemy: w Europie czy w jakim zapadłym zakątku środkowej Afryki, gdyż trudno sobie wprost wyobrazić, by takie słowa, pełne głupoty i cynizmu, a równocześnie nie zawierając ani krzty poczucia obywatelskiego mogły paść z ust choćby z pierwszej trzaski okrzesanego Polaka.

Oczywiście takich cyników nawet w naszych warunkach nie znajdzie się wielu, ale iluż z drugiej strony jest takich, którzy, zaszczyceni przez gromadę tytułem opiekuna szkolnego, naprawdę opiekują się szkołą, o dobro jej i pożytek się troszczą, w sprawach szkolnych z nauczycielem współdziałają? Na palcach ich liczyć w całym powiecie, reszta zaś to ludzie zupełnie obojętni i nie myślący o obowiązku, który na nich włożono. Za dobrych już trzeba uważać tych z pośród nich, którzy przynajmniej w czasie remontu usłuchają błagania nauczyciela, obejrzą szkołę i ugodzą jakiego partacza, większość nawet do tego nie chce ręki przyłożyć, zasłaniając się żniwem lub jaką inną wymówką.

Taki stan rzeczy panuje dziś, gdy sam Rząd wtyka do rąk władzę, niechby jednak ten sam Rząd nie chciał był być tak demokratycznym, a równocześnie idealistycznie nastrojonym, tożby to szedł mruk po wsi, tożby to było narzekanie na jego absolutyzm etc. Istne błędne koło. Lecz albo—albo! Albo powiedzmy otwarcie, że nie dorośliśmy, żeby nas traktowano jako wolnych i wiedzących, czego chcieć, obywateli,—albo przyznajmy się, że jesteśmy jakimiś tam Botokudami, którym się musi z góry nakazać, rozkazać, nie pytając o zdanie i wolę.

Wreszcie nasuwa się jeszcze jedna możliwość: oto może nam te honory dlatego tak bardzo nie smakują, że są „honorowe," że nie przedstawiają interesu pieniężnego. W takim razie trzeba to również powiedzieć głośno i otwarcie, a wonczas już nie będzie najmniejszej kwestji, jak należy w Polsce rządzić.

Jeśli jednak nie ma racji bytu ani to ani tamto, a tylko z braku zastanowienia się nad tą sprawą wynika ta karygodna dla niej obojętność, to—na Boga! —zastanówcie się nad tem co rychlej i odrzućcie precz ten pancerz obojętności, albowiem śmiać z nas będą sąsiedzi, którzy z pewnością wiedzą, „jak kto siedzi". Poczujcie się obywatelami, a przedewszystkiem miejcie litość nad swoją rodzimą, polską szkołą, która wyprowadzona z domu niewoli w wielu wypadkach gorzej dziś się przedstawia, niż wonczas, gdy „starał się" o nią nasz wróg. Zaiste palący to wstyd dla naszego samorządu szkolnego, żeby wprost w oczach rozpadał się w gruzy budynek szkolny bynajmniej nie z powodu braku pieniędzy (o które zresztą on również winien się starać i wystarać), ale z powodu niedbalstwa i opieszałości.

Grzmotnijcie się więc w piersi, panowie opiekunowie, i weźcie się do dzieła, póki jeszcze czas.

Jak widać z powyższego, największą odpowiedzialność za niedomaganie naszej szkoły ponoszą Opieki Szkolne. Jakoż słusznie: one bowiem są temi najmniejszemi kółkami samorządu, bez których musi stanąć w miejscu i Dozór Szkolny i Rada Szkolna Powiatowa. Jest to tak zrozumiałe, że nie potrzeba się nad tem bliżej zastanawiać. Jednak i te większe kółka, zazębiające się bezpośrednio o kółka Opiek Szkolnych, a mianowicie Dozory Szkolne, pozostawiają również ogromnie wiele do życzenia. Znowu nie wszystkie, gdyż nie brak w powiecie i takich, które mogą służyć jako wzór sprawności i pracowitości. Przeważnie jednak Dozory śpią również snem błogosławionych, choć wiele szkół, poddanych ich pieczy, krzyczy wręcz na larum. Przyczyny tej śpiączki znów te same, choć przecież w skład Dozoru wchodzą w zasadzie ludzie o wyższym stopniu uoby-

watelenia. Przynajmniej takby się na pierwszy rzut oka zdawało.

Jaki zaś jest skutek tego, nie trzeba chyba dodawać. Te liczne skargi, słyszane co krok, mówią same za siebie, co więcej, mówią niejednokrotnie słusznie, choć co prawda nie brak też i takich, które biorą początek i w mętnem źródle nieuzasadnionego współzawodnictwa i złej woli. Nie ulega jednak wątpliwości, że gdyby jednak nie było pretekstów w faktycznem niedopełnianiu powinności, z pewnością i złośliwość nie miałaby tyle odwagi do wyłażenia ze swych kryjówek. Ale niestety preteksty są i to nieraz bardzo poważne. A na dnie ich znowu to samo, co u Opiek, a mianowicie brak zrozumienia ważności przyjętego na się zadania i brak poczucia, że wszystek wolny czas należy poświęcić sprawie szkolnictwa.

Dopóki to nie nastąpi, dopóki przewodniczący Dozoru i wszyscy jego członkowie nie włożą swej duszy w powierzone im przez ustawę sprawy, dopóty chromać będą i one same i Opieki, bezpośrednio od nich zawisłe, a wskutek tego wszystkiego i najwyższe kółko organizacyjne: Rada Szkolna Powiatowa. Na nic się zdadzą jej odezwy, rozporządzenia i okólniki, na marne pójdzie trawiony przez nią na żmudnej i ofiarnej pracy czas, jeśli w Dozorach i Opiekach nie znajdą te pisma chętnego do słuchania ucha i posłusznego do wykonywania zleceń organu.

Albowiem w ciałach tak zorganizowanych, jak samorząd szkolny, nie może być nawet mowy o działaniu, jeśli niema współdziałania.

I dlatego kończąc ten artykuł, w imię najwyższego dobra naszej odrodzonej szkoły narodowej o to współdziałanie proszę i zaklinam.

Niech nie mówią wrogowie samorządu szkolnego, żeśmy doń nie dorośli, niech ustanie to ustawiczne wołanie bez donośnego odzewu—echa. Kto tylko świadom jest ważności sprawy, niech podejmie mój serdeczny głos i poda go dalej—aż do zupełnego skutku!

M—w.

Gospodarka Dozorów Szkolnych.

Wskutek zarządzenia Wydziału Powiatowego, Kasy Dozorów Szkolnych znajdują się w Urzędach Gminnych i Urzędy te obowiązane są prowadzić rachunkowość sum szkolnych, z czego wynika, iż fundusze rzeczone stanowią własność gminy i w razie niewyczerpania winny być przelane na rachunek dochodów sum gminnych na rok następny. Niezrozumiałą jest wobec tego sprzeczność zarządzeń Wydziału Powiatowego i Rady Szkolnej Powiatowej w przedmiocie ustalenia, do czyjej dyspozycji przechodzą pozostałości, a mianowicie Gminy czy Dozoru. Wystarczy przeczytać okólnik R. S. P. z dnia 23/II 22 roku L. 116, zamieszczony w Dodatku Oświatowym do № 5 (23) Ziemi Krasnostawskiej z dnia 1 marca b. r., w którym między innemi powiedziano (piszę w streszczeniu), że gmina niema prawa pozostałości sum szkolnych z roku ubiegłego przerachowywać na rok przyszły, tytułem dochodów Gminy, aby się przekonać, jak rozbieżne są racje obydwóch władz powiatowych i jaki chaos wprowadzają podobne okólniki.

Przypuszczam, że zbytecznem byłoby wydawanie podobnych okólników, gdyby Dozory sumienniej trochę zajęły się wykonywaniem budżetów; zaś biorąc pod uwagę ewentualny spadek waluty, starały się wcześniej wykonać włożone nań obowiązki, jak n. p. przeprowadzenie remontów lokali szkolnych, uruchomienie nowych szkół, które przewidziano w budżecie i nie pozwolały czekać, aż pieniądz starci na wartości, to znaczy mniej więcej do następnego roku.

Znam jeden z Dozorów, który na kilkakrotne przypomnienia Urzędu Gminnego w imieniu Rady, by zakupił drzewo na opał, wyczerpał fundusze na wydatki rzeczowe i przeprowadził konieczny remont lokali, dotychczas nie raczył odpowiedzieć, mimo że uprzedzony był o możliwości deficytu budżetowego, jak również że sumy szkolne w danym wypadku mogłyby znaleść pokrycie w drodze składki budżetowej dopiero w roku następnym.

Rada Szkolna Powiatowa jako władza nadzorcza winna wniknąć głębiej w gospodarkę Dozorów i zażądać wykonania budżetów przed upływem bieżącego roku, gdyż dotychczasowa gospodarka ujemnie wpływa na rozwój szkolnictwa, a jednak Gmina płaci. W jednym z Dozorów mimo upływu 7 miesięcy, tytułem wydatków rzeczowych pobrano zaledwie 24.000 mk. na nagrody dla dziatwy, mimo że od marca br. Kasa gminna dysponuje poważniejszemi sumami.

Chwała Bogu jesień za pasem, Dozór drzewa nie zakupił, starania zaś w tym kierunku podczas roztopów lub zimy, gdy o podwody będzie bardzo trudno, będą bezowocne i nie obejdzie się bez skarg pod adresem gminy: „To zasługa gminy, że drzewa niema.” Grozić się będzie wówczas zamknięciem szkół i urlopowaniem nauczycielstwa. Kozłem zaś ofiarnym przytem będzie najczęściej sekretarz gminy.

A więc kto winien w tym wypadku?

Sąd pozostawiam władzom szkolnym, samorządowym i społeczeństwu.

Wirgiljusz.

Na powyższy artykuł R. S. P. nadesłała Redakcji Dodatku Oświatowego następujące wyjaśnienie:

W związku z zamieszczonym art. p. t. „Gospodarka Dozorów Szkolnych” Rada Szkolna Powiatowa w Krasnym Stawie wyjaśnia co następuje:

Autor wspomnianego artykułu myli się przypuszczając, że fundusze szkolne pozostające w Kasach Gminnych i przez nie wypłacane stanowią własność gminy.

Kwestję tę wyjaśniła Rada Szkolna Powiatowa okólnikiem swym № 116 zamieszczonym w Dodatku Oświatowym № 5 (23) 1922 r., powołując się na art. 22 Przepisów tymczasowych o szkołach elementarnych w Król. Pol.

Sumy przewidziane w budżetach szkolnych, a uchwalone przez Rady Gminne i zatwierdzone przez R. S. P. oraz Wydział Powiatowy, pozostają bezsprzecznie do wyłącznej dyspozycji Dozorów Szkolnych.

Chaos, na który narzeka autor wynika nie z okólników i rozporządzeń władz, lecz raczej zbłędnego interpretowania ich przez urzędników gminnych.

Rada Szkolna Powiatowa godzi się z autorem, że gdyby Dozory Szkolne we właściwym czasie wyczerpywały przeznaczone im budżetami sumy obracając je na właściwe cele, nie byłoby powodów do krytyki Dozorów Szkolnych, nie tamowałoby to jednak drogi czynnikom, które autor atakuje, do wydawania okólników i zarządzeń, gdyż jak już wyżej wspomniano, są one bardzo potrzebne dla wyjaśnienia właściwości kompetencji.

Czy jednak Rada Szkolna Powiatowa nie wnika głębiej w czynności i gospodarkę Dozorów Szkolnych o tem trudno jest naprawdę autorowi wiedzieć, gdyż musiałby być przynajmniej sekretarzem któregoś Dozoru Szkolnego.

Jeżeli jednak znajduje się Dozór Szkolny, który w przeciągu 7-miu miesięcy podjął w Kasie Gminnej tylko 24.000 mk. na wydatki przewidziane w budżecie, to bez wątpienia jest on jednym z najopieszalszych Dozorów Szkolnych, których członkowie nie dorośli jeszcze do przyjmowania na siebie żadnych prac społecznych, a współwinę ponosi także delegat Rady Gminnej i Zgromadzenia Gminnego, którzy powinni czuwać nad dobrem szkolnictwa w swojej gminie, i zauważywszy taką karygodną bezczynność Dozoru Szkolnego, winni byli w myśl art. 58 Przepisów tymczasowych o szkołach elementarnych w Król. Pol. spowodować nadzwyczajne posiedzenie Dozoru, na którem mogliby opieszałość tę napiętnować,

Ze swej strony Rada Szkolna Powiatowa prosi autora o podanie jej siedziby rzeczonego Dozoru.

Co dotyczy drzewa opałowego dla szkół na rok 1922/23, Rada Szkolna wyjaśnia, iż ze sprawą tą zwróciła się jeszcze w czerwcu r. b. do Nadleśnictwa w Łopienniku celem wydania przydziałów drzewa dla wszystkich szkół powiecie i że po otrzymaniu odpowiedzi wszystkie Dozory Szkolne zostaną o przydziale powiadomione. Dlatego też Dozory Szkolne nie starają się same o drzewo licząc się z tem, że drzewo przydzielone będzie tańsze.

Insynuacją jest już sam koniec krytyki, gdyż tak Rada Szkolna jak też i Dozory Szkolne nie szukają bez powodu tych „kozłów ofiarnych" w osobach sekretarzy gmin.

Poprzestając na tem wyjaśnieniu Rada Szkolna Powiatowa pozostawia jeszcze drogę do odpowiedzi i wyjaśnień tym wszystkim Dozorom, które artykułem tym mogą się czuć dotknięte.

OKÓLNIKI.

Pow. Zw. Kom. Wydział Powiatowy w Krasnymstawie L: 1527 dnia 21 sierpnia 1922 r. Przedmiot: święto sadzenia drzew przez dzieci ze szkół powszechnych.

Do Rady Szkolnej Powiatowej w Krasnymstawie

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 2 maja r. b. L: S. Z. 530 na skutek odezwy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 21 marca r. b. № 807/7 w sprawie realizacji rezolucji Sejmowej z dn. 7/X 1921 r. o obsadzeniu dróg publicznych drzewami, poleciło wydać zarządzenie władzom komunalnym i politycznym, co do przyjścia z pomocą w akcji, streszczającej się w corocznem urządzaniu w szkołach święta sadzenia drzew.

Zgodnie z powyższem Wydział Powiatowy, poruszając na ostatniem posiedzeniu w dniu 19/8 r. b. rzeczoną sprawę, zadecydował zwrócić się do Rady Szkolnej Powiatowej z propozycją zainicjowania i powzięcia w tym względzie akcji z tem, że, w razie gdy rezultaty akcji będą pomyślne. Wydział Powiattowy nie omieszka dołożyć ze swej strony poparcia finansowego w nabyciu materjału drzewnego, oraz spowodować za pośrednictwem Urzędów Gminnych dostarczenie tego materjału na miejsce przeznaczenia.

Z wyniku powziętej w tym celu akcji Wydział Powiatowy będzie oczekiwał odpowiedzi.

Sekretarz: w z. (—) *Durda*. Przewodniczący: (—) *Krzyżanowski.*

Rada Szkolna Powiatowa w Krasnym Stawie.

Dnia 22 sierpnia 1922 r. № 634.

Do Dozorów Szkolnych w powiecie.

Rada Szkolna Powiatowa, podając do wiadomości powyższe pismo Wydziału Powiatowego, zwraca się niniejszem z gorącym apelem do Dozorów Szkolnych, by jak najenergiczniej zajęły się w zbliżającym się sezonie jesiennym sprawą sadzenia drzewek przy drogach i placach publicznych przez dziatwą szkolną.

W szczególności R. S. P. zarządza co następuje:

1. W ciągu pierwszej połowy miesiąca września b. r. zwołają Panowie Przewodniczący Dozorów konferencję Nauczycielstwa i Opiek Szkolnych ze współudziałem przedstawicieli Rad Gminnych, na której to konferencji przedstawią wszechstronnie znaczenie sadzenia drzewek dla naszego kraju wogóle, drzewek zaś owocowych specjalnie. Powołnjąc się na okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z d. 30/I br. L. 807/I, podany Nauczycielstwu do wiadomości na konferencjach rejonowych, zachęcą Panowie Przewodniczący Nauczycielstwo do zorgnizowania akcji w swoich wioskach przy pomocy Opiek Szkolnych i rodziców dziatwy szkolnej.

2. W celu uporządkowania akcji należy na tej konferencji ustalić termin, względnie terminy oraz program sadzenia drzewek w poszczególnych wioskach, przyczem, przy różnych terminach, najpierw powinna się ta uroczystość odbyć w siedzibie gminy, a to dla dania pouczającego przykładu wsiom do niej należącym.

3. Święto sadzenia drzewek winno się odbyć jak najuroczyściej. Tam zaś gdzie jest kościół, cała młodzież winna wziąć udział w nabożeństwie i wysłuchać okolicznościowego kazania, w sprawie którego należy się zwrócić z prośbą do Księży Proboszczów. Byłoby też pożądane, by w siedzibie parafji pierwsze zasadzone drzewko a mianowicie „Drzewo Wolności," o którem będzie mowa niżej, zostało poświęcone przez księdza, oraz by wszędzie przy tej sposobności wygłoszono odpowiednie przemówienia. Wreszcie trzeba też dołożyć starań, by w uroczystości sadzenia drzewek wzięli udział wszyscy mieszkańcy wioski.

4. Prócz drzewek przy drogach i placach winno być, jak wyżej wspomniano, w każdej wiosce na pamiątkę odzyskania Niepodległości zasadzone „Drzewo Wolności."

Drzewo to, najlepiej naszą piastowską lipę, należy zasadzić w miescu publicznem, na środku placu gromadzkiego, na wygonie, obok kościoła, szkoły, ewentualnie przy głównej drodze w środku wsi. Sadzenie jego winno być punktem wyjścia uroczystości.

5. Po obmyśleniu akcji, ustaleniu terminów i obliczeniu zapotrzebowania drzewek, zechcą Dozory niezwłocznie zdać Radzie Szkolnej Powiatowej sprawę i podać ilość i jakość potrzebnych drzewek oraz najbliższy las państwowy, w celu umożliwienia Dozorom nabycia tychże. Gdzie Dozory zdołałyby zapewnić sobie sadzonki bez interwencji Rady Szkolnej Powiatowej, należy o tem donieść jednocześnie.

Podając te punkty wytyczne, Rada Szkolna Powiatowa podkreśla z naciskiem, iż sprawa ta uda się o tyle, o ile Dozory Szkolne zabiorą się do pracy bezwłocznie i z niegasnącym zapałem. Nastąpi to wonczas, gdy Dozory Szkolne nie poprzestaną jedynie na wszczęciu tej zbożnej akcji, ale przez cały jej ciąg będą nią kierowały i przez swych delegatów brały osobisty udział w święcie każdej wioski.

Rada Szkolna Powiatowa będzie się czuła dumną i szczęśliwą, jeśli nasz powiatowy samorząd szkolny potrafi dokonać, że z przyszłą wiosną zazielenią się wszystkie drogi w powiecie. tak smutny dziś przedstawiające widok, a w każdej wiosce wypuści młode pędy „Drzewo Wolności."

Uwaga: Gdzie istnieją Koła Młodzieży, należy je powołać również do współpracy.

Przewodniczący *Miecz. Krukiewicz*

Uwaga: Okólniki urzędowe Inspekcji Szkolnej zamieszczone w „Ziemi Krasnostawskiej".